

Dziennik Człuchowski

85382

AUTORYZOWANY DEALER

**Auto Kamag**
Najwyższy Standard Obsługi

Salon • Serwis • Części

tel. (067) 351 00 07
Piła, ul. Kossaka 76
www.autokamag.plwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych**Dziennik
Bałtycki**

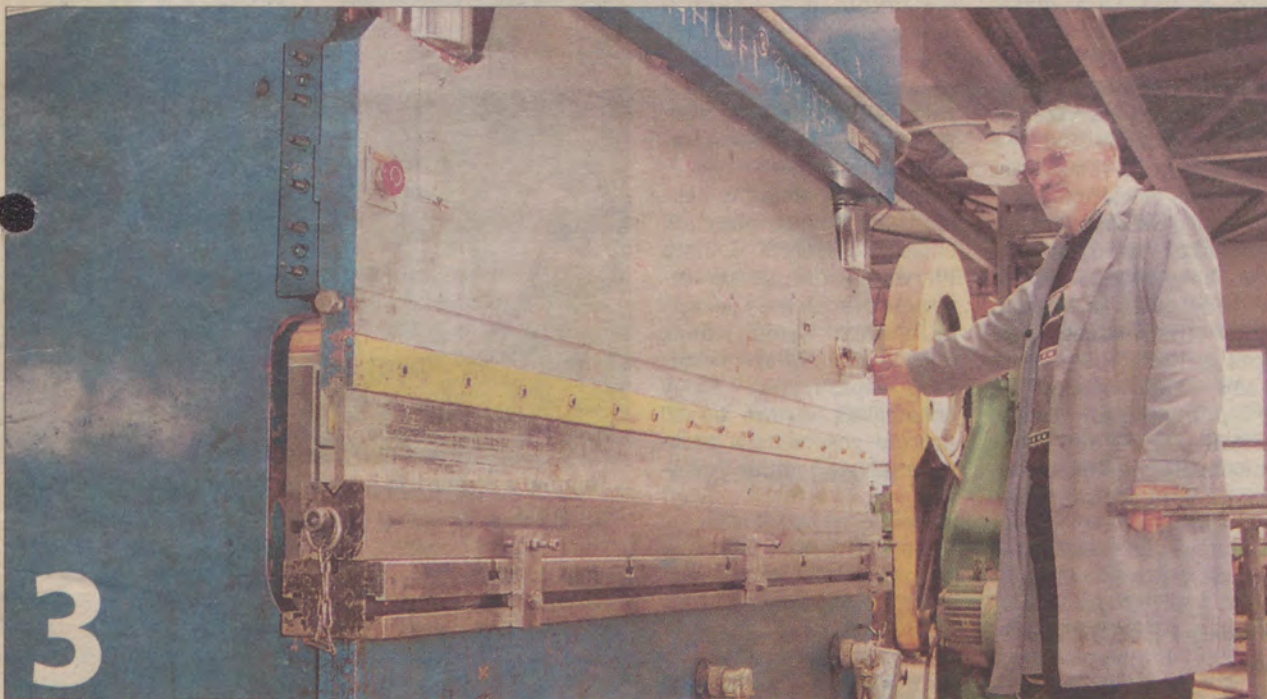
nr 26 (300)

piątek 25 czerwca 2004 r.

CZŁUCHÓW / CZARNE / DEBRZNO / KOCZAŁA /
PRZECHELEWO / RZECZENICA

Debrzno. Po Demecie

TERAZ BELGOWIE



3 Andrzej Bylczyński przepracował w Demecie 5 lat. Jest szansa na to, że w zakładzie będzie mógł pracować dłużej.

Fot. Piotr Furtak

Na wiadomość byli pracownicy debrzńskiego Ekomechu Demetu czekali od kilku miesięcy. Jeszcze w czerwcu zakład, który w grudniu ubiegłego roku ogłosił upadłość, najprawdopodobniej zostanie sprzedany. Wiele wskazuje na to, że kupi go

spółka IMOB z Poznania – firma z kapitałem belgijskim. Akt notarialny ma zostać podpisany 30 czerwca. – Z moich informacji wynika, że Belgowie chcą zatrudnić na początek około 60 osób – mówi Mirosław Burak, burmistrz gminy Debrzno. – Jest więc szansa na to, że osoby, które musiały odejść z pracy po likwidacji Demetu, będą mogły do niej

wrócić. Jest to realne, tym bardziej, że podobnie jak wcześniej – również teraz będą produkowane tu pojemniki, kontenery... – przedmioty z branży metalowej.

Najważniejsze jest to, że zakład znajdzie nowego właściciela bardzo szybko – bo niespełna 3 miesiące po zaprzestaniu produkcji. – Zależało nam na tym żeby

sprzedać zakład w całości – mówi Władysław Sowirka, syndyk masy upadłościowej Demetu. – Chętnych na to, żeby kupić jedną halę czy maszyny, było sporo – zazwyczaj jednak jest kłopot ze sprzedażą wszystkiego jednemu podmiotowi. Ważne jest również to, że udało się uzyskać cenę korzystną dla wierzycieli.

(pif)

CZYTAJ DZISIAJ

6 Człuchów. PKS ma problem

Ponad 6 tys. zł ma płacić człuchowski PKS za postój autobusów na dworcu w Gdańsku. Do tej pory było to 600 zł. Czy w takim razie podróżują bilety do Gdańska?



R E K L A M A

Chojnice 99,30 MHz

RADIO
weekend

Bytów 105,80 MHz

Sępólno Krajeńskie 92,60 MHz

Radio Weekend
to doskonałe medium
dla Twojej firmy. Dlaczego?... Bo słysząc nas dalej
niż myślisz.Chojnice, ul. Jana Pawła II 18
tel. (0-52) 397 11 01
fax (0-52) 397 11 52
reklama@petrus.pl

www.weekend.petrus.pl

**Mistrzostwa
Europy****w Piłce Nożnej** EURO 2004TRZY
SPECJALNE
STRONY**codziennie
relacje z mistrzostw
w Dzienniku**

- własne korespondencje
- aktualne wyniki
- wywiady

**WYSOCCY**
MATERIAŁY BUDOWLANEBEZPŁATNE POMIARY I WYCENA U KLIENTA
AUTORYZOWANY MONTAŻ
BRAMA + MONTAŻ CAŁOŚĆ Z 7% VAT
SEGMENTY OGRODZENIA - MALOWANE
I OCYNKOWANE

PRZYDOMOWA OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW

NOWOCZESNY, EKOLOGICZNY I NAJTAŃSZY SYSTEM!

Konkurencyjne ceny, rabaty, dostawa do klienta, rozładunek HDS

BEZPŁATNE PRZECHOWYWANIE ZAKUPIONYCH MATERIAŁÓW
DO CZASU ROZPOCZĘCIA BUDOWYWiesław Wysocki, Mirosław Wysocki Spółka Jawna
89-600 Chojnice, ul. Zakładowa 4
tel. 052/3971448, fax 0523978071
www.WYSOCCY.COMOdkryjemy niepowtarzalny
charakter Twojego domu!DORADCY
TECHNICZNO - HANDLOWITUCHOLA, CEKYN,
DEBRZNO, OSIE, GOSTYCYN,
SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE,
BYSŁAW, ŚWIECIE,
WIECIBORK, MROCZA, TLEN,
507-029240CHOJNICE, CZŁUCHÓW,
PRZECHELEWO, CZARNE, KOCZAŁA,
RZECZENICA, WIERZCHOWO
CZŁUCHOWSKIE,
507-029239CHOJNICE, CZERSK, BRUSY,
KONARZYN, LIPNICA,
BYTÓW, DZIEMIANY,
RYTEL, CHARZYKOWY,
ŚLUNICE,
507-029260

7040991

• Człuchów
ul. Królewska 2
tel. (0-59) 834-25-40
GSM (0-603) 193-100

bez abonamentu
MIX
korzyści
60 gr z VAT
na stacjonarny

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 60 gr z VAT za minutę.

COLTEX
DAKAR www.coltex.plusgsm.pl

mixPlus

OKNA PCV ZENKA

PRODUCENT

mgr inż. Jerzy Zenka

W SPRZEDAŻY RÓWNIEŻ
STOLARKA ALUMINIUM
ORAZ ROLETY
WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE**POMIARY
DORADZTWO
I DOSTAWA
DO KLIENTA
GRATIS**77-300 Człuchów, ul. Słowackiego 21
tel. (059) 8344257, tel./fax (059) 8341777
e-mail: jerzy@zenka.pl

www.oknapcvzenka.pl

SPECJALNIE DLA WAS

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

■ Nasz laureat

A oto nasza majowa laureatka. W konkursie „Weekend w hotelu” wygrała **Jadwiga Kozłowska z Rumi**. Wyjedzie z osobą towarzyszącą do uroczego hotelu. Zwycięzcę prosimy o kontakt z Biurem Konkursów pod nr tel. 3003 175.

■ Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu. Nasze pytanie: **Kiedy obchodzimy Dzień Ojca?** Na odpowiedzi czekamy do 8 lipca 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

■ Graj i wygrywaj

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią kino domowe! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazetce znajdziecie także korzystną ofertą rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca! Już w najbliższą sobotę ukaże się kolejny numer „Dziennika Prenumeratora”. **Partnerzy klubu:** Hotel Niedźwiadek, Zakład Optyczny Stojalowski, Auto Serwis WT Błażewicz, Kawiarnia Restauracja Derby, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Multikino, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Salon Kosmetyczno Fryzjerski ABACOSUN, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, VIVA Club Sopot, Nordpol, Studio Relax Fitness i sporty walki, Piwnica u Claaszena, Hotel Szydłowski.

■ Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.

Piwnica u Claaszena

Zapraszamy do nowego, pysznego miejsca w Sopocie. Niecodzienna atmosfera. Doskonała kuchnia.

* bezpłatna rezerwacja 0 600 38 38 38

Sopot,
ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 8
www.piwnica-sopot.pl

130501A

HOTEL Rydzowski

ORGANIZUJEMY

* imprezy okolicznościowe i plenerowe
* catering (na zamówienie)

Gdańsk-Wrzeszcz
Aleja Grunwaldzka 114
TEL. (058) 345-70-40
www.szydowski.pl

130207A

NORDPOL

OKNA PCV I ALU

Zakład Produkcyjny
ul. Półna 16
80-031 Łęgowo
tel./fax (058) 692-13-36
kom. 0600-947-580
kom. 0600-947-680

130523A

KAWIARNIA-RESTAURACJA „DERBY”

SOPOT-WYŚCIGI, ul. POLNA 70, TEL. 551-22-67

* ZAPRASZAMY OD 12.00 DO 23.00
- NA WIECZORKI WEEKENDOWE
- SMACZNE POTRAWY WŁASNEJ PRODUKCJI

ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE TAKŻE DLA FIRM

13071A

Powiat. Dopłaty dłużej

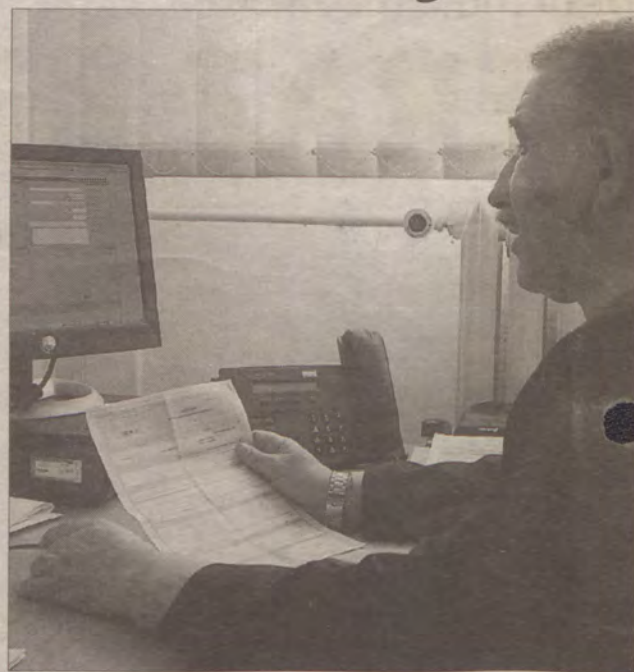
Jeszcze bez sankcji

Do końca czerwca rolnicy mogą jeszcze składać wnioski o dopłaty obszarowe – nie ponosząc żadnych strat. Na wydłużenie terminu, który zgodnie z pierwszym planem minął 15 czerwca, zgodziła się Komisja Europejska. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ustaliła nowy termin, do którego rolnicy mogą składać wnioski bez sankcji na 30 czerwca. Przez kolejnych 25 dni nadal będą mogli je składać, ale ze stratą jednego procenta należnej dopłaty za każdy dzień opóźnienia. W powiatowym biurze ARiMR w Człuchowie wnioski złożyło 1683 rolników na 2030, wpisanych do

ewidencji (dane z poniedziałku).

– Trudno oszacować ile osób jeszcze się do nas zgłosi – mówi Krzysztof Szymański, kierownik powiatowego biura ARiMR w Człuchowie. – Z każdym dniem jest ich coraz mniej. Być może do końca miesiąca liczba wniosków wzrośnie do tysiąca ośmiuset. Na wielkie poruszenie raczej nie liczymy.

Za każdy zgłoszony hektar rolnicy mogą otrzymać około 550 złotych dopłaty. Pierwsze pieniądze powinny trafić do nich na początku grudnia. Zanim jednak dojdzie do wypłaty świadczeń uprawnione firmy skontrolują losowo do 10 procent gospodarstw ubiegających się o unijne dopłaty. (stef)



– Tłumów z pewnością już nie będzie – zauważa Krzysztof Szymański.

Fot. arch.

Wytnij i zachowaj

Czy trzeba wyjechać z kraju, aby nauczyć się języka obcego?

Można przebywać za granicą kilka lat i nie nauczyć się języka danego kraju w podstawowym choćby zakresie. Znam również człowieka, który nie wyjeżdżając z kraju poznał język obcy na tyle dobrze, aby prowadzić w tymże języku wykłady za granicą. Przypadek pierwszy dotyczy osoby, która przebywając w Stanach Zjednoczonych pracowała u Polaków, mieszkających z Polakami, robiła zakupy w polskich sklepach i nie prowadziła ożywionego życia towarzyskiego w gronie rodzimych Amerykanów. Drugi przypadek to pracownik naukowy jednego z polskich uniwersytetów, który prowadził wykłady po angielsku dla Anglików, o angielskim, a konkretnie jak angielskiego uczyć. Oczywiście oba przytoczone przypadki stanowią pewne ekstrema. Dowodzą jednak,

że nie zawsze wyjazd za granicę jest równoznaczny z nauczeniem się języka obcego i odwrotnie. Żeby poznać język obcy trzeba mieć do niego dostęp i... zacząć go używać. Nie jest ważne czy będziemy to robić w kraju czy za granicą. Świetną szkołą jest praca z osobami, które mówią w języku obcym. Wspólne rozwiązywanie problemów to doskonały trening na mówienie i rozumienie. W Polsce coraz częściej współpracownik czy szef nie mówi po polsku i angielski staje się jedynym medium komunikacji. Nie brak też renomowanych szkół. Kontakt z obcojęzycznym radiem, telewizją czy piosenką jest może nieco mniejszy, ale nie trzeba jechać do Anglii, aby oglądać świat oczyma BBC. Idealnie jest wręcz uczyć się języka obcego pozostając w związku małżeńskim

z osobą, dla której język obcy jest językiem rodzimym. Możemy sobie trenować język obcy codziennie, we wszystkich aspektach życia i jeszcze nie musimy za te lekcje konwersacji płacić. Jednak można mieć obcojęzycznego partnera i mieszkać w Polsce. Nietrudno jest

sprokować do rozmowy, na przykład, Anglika w polskim pubie. Opinie, że języka można się nauczyć tylko za granicą są najczęściej wymówką osób, które... nie chcą podjąć próby uczenia się języka obcego na miejscu.

Tomasz Łakomski, anglista

KUPON

Pytanie: Który z wymienionych jest uznawany za najlepszą wersję języka angielskiego?

☐

Australijski

☐

Kanadyjski

☐

Brytyjski

☐

Północno Amerykański (USA)

imię, nazwisko i miejsce zamieszkania głosującego

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.1997 roku.

podpis

Dzisiaj kolejny

kupon z pytaniem, dotyczącym tekstu lub sprawdzającym znajomość języka angielskiego i Anglii. Wystarczy zebrać trzy kupony, aby wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Będą wśród nich zarówno gadzety z logo „Dziennika” jak i godzinne konsultacje z języka angielskiego, które poprowadzi anglista Tomasz Łakomski.

Człuchów. Oszust na Allegro?

Wirtualny towar

Kilkadziesiąt osób oszukało na internetowej aukcji allegro jeden z człuchowian. Tak przynajmniej wynika z informacji osób z całej Polski, które wypowiadają się na człuchowskim forum internetowym. Tą sprawą zajmuje się również człuchowska policja – prowadzi ona postępowanie przygotowawcze przeciwko handlarzowi. W tej chwili spływają materiały w tej sprawie z całej Polski. Zdaniem internetów ofiarą mężczyzny padło co najmniej 30 osób.

Człuchowianin oferował na Allegro głównie akcesoria rowerowe i telefony komórkowe. Procedura nie była skomplikowana – klient zamawiał towar, wysyłał przelew i czekał na przesyłkę. Niestety wielu z tych, którzy zlekali na paczkę z Człuchowa mocno się przeliczyło.

Niesłowny sprzedawca

— Kupiłem u niego dwa telefony marki sony ericsson t68i w na aukcji allegro – opowiada Miłosz P. z Jarocina, jeden z oszukanych (nazwisko do wiadomości redakcji). — Przelałem mu 1140 złotych, a on obiecał mi wysłać telefony zaraz po otrzymaniu wpłaty. Po 3 dniach powiadomił mnie że telefony zostały wysłane, niestety do mnie jednak nic nie doszło. Początkowo zaczął mi ściemniać, że paczka prawdopodobnie zaginęła i złożył reklamację. Jednak jednak się nie odzywał.



Allegro jest najpopularniejszą aukcją w Internecie.

Fot. Piotr Furtak

Później kręcił na różne sposoby. W momencie jednak, gdy zauważyłem, że pieniędzy nie odzyskam – poszedłem na policję.

Z relacji internauty wynika, że zapadł już wyrok – 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Ma on zostać odwieszony, jeśli w ciągu pół roku oszukany nie odzyska pieniędzy.

— Co najciekawsze osoba, która mnie oszukała nadal próbuje sprzedawać na allegro – mówi Miłosz P. — Szanse ma jednak raczej niewielkie – internauci, którzy zostali przez niego oszukani blokują mu konta. Ja sam znam jeszcze przynajmniej jedną osobę, która została przez niego wrobiona. Scenariusz był podobny jak w moim przypadku – również wówczas chodziło o telefon komórkowy, a Szymon z Opalenicy stracił w ten sposób ok. 800 zł.

Policjanci w tej chwili gromadzą materiały – nie ukrywają jednak, że przed nimi ciężka praca.

— Tych spraw jest dość sporo – mówi aspirant Marek Szulc z człuchowskiej KPP. — Zgłoszenia docierają do nas praktycznie z całej Polski. Warto jednak zaznaczyć, że nie mamy dotychczas informacji o tym, żeby byli to ludzie z bliskich okolic Człuchowa czy Chojnic.

Wiecej oszustów

Jeden oszust sprawił, że internauci przestrzegają się wzajemnie przed ofertami pochodzącymi z Człuchowa. O oszuście z naszego miasta pisze też internautka przedstawiająca się jako „Ulka” z Białegostoku.

Internetowa nagonka na Człuchów godzi jednak w interesy uczciwych sprzedawców. A tych nie brakuje. Po-

dobnie jak oszustów w innych miastach. Przekonała się o tym pani Joanna z Człuchowa (nazwisko znane redakcji), którą oszukał sprzedawca z okolic Łomży.

— Na allegro działałem od dawna. Sprzedaję głównie cięście i inne drobiazgi. Mam sporo klientów, ostatnio nawet więcej niż zwykle. Nie mam z tym żadnych problemów – mówi pani Joanna. — Nikt nie zadawał mi pytań w związku z moją lokalizacją w Człuchowie. Być może dlatego, że mając 140 pozytywnych (pozytywnych opinii klientów na temat sprzedawcy – dop. red.) jestem osobą wiarygodną. O sprawie wyłudzeń słyszałam niewiele. Sama za to straciłam 570 złotych kupując za pośrednictwem Allegro telefon komórkowy. Sprzęt co prawda otrzymałam, ale po trzech miesiącach od zakupu skontaktowała się ze mną policja, która... zarekwirowała mój telefon. Po sprawdzeniu numerów okazało się, że był kradziony. Zrezygnowałam więc z kupowania na aukcji cenniejszych przedmiotów. Tak na prawdę nie ma sposobu, żeby upewnić się co do sprzedawcy. Przecież nikt sam nie przyzna się, że sprzedaje kradzione rzeczy. Teraz jeśli widzę, że ktoś ma do sprzedania większą ilość danego towaru robię się podejrzliwa.

Z mężczyzną przeciwko, któremu policja prowadzi postępowanie nie udało nam się skontaktować. Jego telefony milczały jak zakłete. (pif/stef)

Debrzno. Będzie praca

Syndyk się spisał

Prawdopodobnie jeszcze w czerwcu podpisany zostanie akt notarialny, dzięki któremu właścicielem zakładu „w którym mieścił się wcześniej „Ekomech Deme” zostanie spółka IMOB – firma z kapitałem belgijskim. — Na tym etapie trudno jeszcze mówić o sprzedaży – powiedział „Dziennikowi” Jerzy Podmokły, radca prawny IMOB. — Na razie spółka została wyznaczona przez syndyka jako nabywca. Formalnie stanie się właścicielem zakładu dopiero 30 czerwca. Jestem pełen uznania dla syndyka masy upadłościowej. Cała procedura związana z wyborem oferty trwała bardzo krótko.

Zainteresowanie zakładem było spore. Apetyt na firmę mieli m.in. Niemcy, Szwedzi, Anglicy, Norwegowie. Ostatecznie jednak wybierano między ofertami spółek z kapitałem polskim i belgijskim.

— Ta druga była bardziej korzystna zarówno ze względu na cenę, jak i formę płatności – mówi Władysław Sowirka, syndyk masy upadłościowej. — Nie mogę ujawnić ile Belgowie zapłacą

za zakład – to tajemnica handlowa. Powiem jedynie tyle – ta kwota jest wyższa niż oszacowana wartość firmy.

Debrznianie nie ukrywają swojego zadowolenia z tego, że przerwa w produkcji trwała zaledwie kilka miesięcy. Większość byłych pracowników „Deme” liczy na to, że będzie mogła wrócić do pracy, tym bardziej, że będzie odbywała się tu produkcja podobna do tej, w której specjalizowała się poprzednia firma. Warto zaznaczyć, że w gminie Debrzno jest około 1700 bezrobotnych (tytu jest zarejestrowanych w urzędzie pracy).

— Belgowie martwili się, czy mieszkańcom miasta nie będzie przeszkadzał hałas – mówi Mirosław Burak, burmistrz gminy Debrzno. — Starłem się ich uspokoić. Dla ludzi w tej chwili najważniejsza jest praca. Poza tym od kilkudziesięciu lat w tym miejscu znajdowały się firmy, które nie zawsze funkcjonowały najciszej. Nie sądzę, żeby nagle pojawił się jakiś problem.

(pif)

Głędowo. Festyn charytatywny

Na wygraną Dawida



Dawid „odgwizdał” początek meczu Głędowo – Rychnów. Wygrało Głędowo.

Fot. S. Gliwka

Blisko 10 tys. zł udało się zebrać podczas festynu parafialnego w Głędowie. Pieniądze przeznaczone zostaną na rehabilitację jedenastoletniego Dawida Schramki. — Nie spodziewaliśmy się, że aż tyle osób weźmie udział w festynie mimo złej pogody i konkurencyjnej imprezy w Człuchowie – mówi ks. Ireneusz Nowak, proboszcz parafii w Dębicy. — Nie myśleliśmy też, że tyle uda się zebrać.

Podczas licytacji prac ofiarowanych przez sponsorów zebrano około 3200 zł. Dochód z loterii, w której każdy los wygrał wyniósł aż 4 tys. zł. Tysiąc zł. wpłcono zaś na konto bankowe. W zorganizowanie festynu

zaangażowana była m.in. rada parafialna i panie z koła gospodyń wiejskich. Akcję wsparły też osoby indywidualne. Dostępne za symboliczną „złotówkę” zupa, bigos i ciasto rozeszły się w oka mgnienia.

— Wszystko zostało wyprzedane, a „bigos proboszcza” poszedł „na pniu” – cieszy się ks. Ireneusz.

Jedenastoletni Dawid cierpi na wrodzone zeszytnienie stawów. Tygodniowa terapia w niemieckiej klinice może pomóc mu odzyskać przynajmniej częściową sprawność rąk. Część pieniędzy na ten cel trafi do jego rodziców dzięki akcji w Głędowie.

(stef)

SPECJALISTYCZNY GABINET PROTEZOWANIA SŁUCHU
COREKTON
APARATY SŁUCHOWE
cyfrowe, klasyczne
SŁUPSK, Pl. Dąbrowskiego 6
LEBORK, ul. Okrzei 7/1
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/ nr 8-10
MIĄSTKO, Szpital bud. F
ul. Wybickiego 10, pok. 105,
840 24 35
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA

TANIE PANELE
- ścienne
- podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSCY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43

POMORSKA WYŻSZA SZKOŁA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ w Starogardzie Gdańskim
ogłasza nabór na trzyletnie studia zawodowe w systemie dziennym i zaocznym w specjalnościach:
• POLITYKA SOCJALNO-SAMORZĄDOWA
• ZARZĄDZANIE FINANSAMI I RACHUNKOWOŚĆ
• EKONOMIKA I ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORSTWEM
• INFORMATYKA EKONOMICZNA
• EUROPEISTYKA
• EKONOMIKA UNII EUROPEJSKIEJ
Zaoczne studia podyplomowe:
• INTEGRACJA EUROPEJSKA - OBSZARY WIEJSKIE
• NOWOCZESNA SZKOŁA - METODY AKTYWIZUJĄCE
• PEDAGOGIKA SPECJALNA
• INFORMATYKA
• ZARZĄDZANIE FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI (1 semestr)
Rekrutacja
STAROGARD GDAŃSKI
ul. Kościuszki 112/114
tel. (058) 56-300-90,
56-175-82
MALBORK
ul. Wojska Polskiego 499
tel. (058) 272-36-78,
272-97-24
KARTUZY
ul. Klasztorna 1
tel. (058) 681-04-34
www.pwpsig.edu.pl * planowane 2004/2005

TEB Edukacja
Szkoły policealne
wpisowe 0 zł.
Tylko do 19 lipca
niższe czesne!
Technik Informatyk
Informatyka i Internet
Grafika komputerowa
Administrator sieci
Informatyczna obsługa przedsiębiorstw
Język angielski, niemiecki
Gospodarka Unii Europejskiej
Administracja i prawo UE, Technik BHP
Międzynarodowe systemy jakości
Logistyka i transport międzynarodowy
Technik obsługi turystycznej
Technik hotelarstwa
Technik organizacji usług gastronomicznych
Technik rachunkowości
Technik organizacji reklamy
Dekorator wnętrz
Terapeuta zajęciowy
Sekretarka - asystentka
Podstawy psychologii i socjologii
Technik usług kosmetycznych
Dietetyk, Instruktor fitness, Masaż, Wizaż
Certyfikaty międzynarodowe:
Microsoft
IT Academy Program
TELTC
The European Language Certificate
Communication & Competence
Novell
ZADZWOŃ PO BEZPŁATNY INFORMATOR
GDYNIA, ul. Starowiejska 45 (II p. pok. 206), tel. (58) 781 93 81
Gdańsk, ul. Heweliusza 11 (XV p. pok. 5), tel. (58) 321 71 21
Słupsk, ul. Grottera 13, tel. (59) 843 92 06, (Budynek IV LO)

Inwestycje

Gminy Debrzno, Koczała. Odnowa wsi pomorskiej
Po gdańskie pieniądze

Skowarnki i Cierznie – te dwie miejscowości będą brały udział w programie „Odnowa wsi pomorskiej” w gminie Debrzno. Natomiast koczałanie chcą, aby program kontynuowano w Pietrzykowie, gdzie w ubiegłym roku rozpoczęto modernizację sali wiejskiej.

– Górna granica dofinansowania z programu „Odnowa wsi pomorskiej” to 25 tysięcy złotych – mówi Bernard Mroczewski, wójt gminy Koczała. – Do tej pory na remont sali w Pietrzykowie wydaliśmy już 70 tysięcy złotych. Tymczasem całość tej inwestycji ma nas kosztować 270 tysięcy. Chcieliśmy zrobić nadbudówkę, tak żeby w sali mogły odbywać się również zajęcia sportowe. Dobrze byłoby, gdyby na tę inwestycję udało nam się pozyskać również środki strukturalne – zasady ich przyznawania nie są jednak jeszcze znane.

Koczałanie przewidywali, że salę w Pietrzykowie uda się doprowadzić do wymarzonego stanu w ciągu trzech lat. Istnieje jednak zagrożenie, że inwestycja przeciągnie się w czasie. Początkowo zakładano, że cała inwestycja będzie kosztowała nie 270, ale 188 tys. zł. Będzie drożej chociażby z uwagi na wzrost stawki podatku Vat na materiały budowlane.

– W pierwszym etapie modernizacji sali w Pietrzykowie zrobiono nadbudówkę i wyremontowano dach –



Pałacyk w Starym Gronowie udało się odrestaurować właśnie dzięki realizacji programu „Odnowa wsi pomorskiej”.

Fot. Piotr Furtak

mówi Urszula Wirkus, inspektor ds. gospodarki komunalnej, mieszkaniowej i działalności gospodarczej Urzędu Gminy w Koczale. – Teraz chcemy postawić w stanie surowym sanitariaty na zewnątrz, wymienić stolarkę okienną i drzwiową.

Spore plany związane z programem mają również debrznianie. Również tutaj pieniądze mają zostać przeznaczone na remont sal wiejskich. W Skowarnkach z pieniędzy wojewódzkich skorzystano zresztą już podczas poprzedniej edycji programu.

Dzięki 25 tys. zł z „odnowy” i środkom z budżetu gminy, które wieś ma dostać – teraz remont najprawdopodobniej uda się dokończyć.

– Program zakłada, że swój wkład własny musi wnieść społeczność wiejska, gdzie jest on realizowany – mówi Mirosław Burak, burmistrz gminy Debrzno. – Podczas zebrania wiejskiego rozmawiałem na ten temat z mieszkańcami Cierzni. Wyjaśniałem im, że jeśli chcą mieć salę wiejską, muszą sami zaangażować się do pracy. Jeśli będzie potrzebny ciągnik – udo-

stępnić go, gdy trzeba będzie złapać za łopatę – powinni sami zaangażować się do pracy. Na zebraniu było około dwudziestu osób. Wszystkie zadeklarowały się, że pomogą.

W gminie Debrzno, gdzie program jest realizowany od kilku lat, z programu skorzystało już wiele miejscowości. „Odnowa wsi pomorskiej” szczególnie dobrze widoczna jest w Starym Gronowie gdzie m.in. dzięki pieniądзом z urzędu marszałkowskiego odrestaurowano zabytkowy pałacyk.

(p...)

Wyższa Pomorska Szkoła Turystyki i Hotelarstwa

STUDIA MAGISTERSKIE
na kierunku
TURYSTYKA I REKREACJA

pozostałe kierunki:
INFORMATYKA I EKONOMETRIA
SOCJOLOGIA
TRANSPORT I LOGISTYKA
GEOGRAFIA

w przygotowaniu:
ARCHITEKTURA
I URBANISTYKA

BEZPŁATNE STUDIA DLA NAJLEPSZYCH

BIURO REKRUTACJI czynne 9:00 - 16:00
Bydgoszcz, ul. Garbary 2 tel. (52) 348-23-48 /-49 www.tih.pl

KREDYT HIPOTECZNY NA:

- ZAKUP, BUDOWĘ, REMONT NIERUCHOMOŚCI
- SPŁATĘ ZOBOWIĄZAŃ FINANSOWYCH
- DOWOLNY CEL

KREDYT BEZ OPŁAT!

0 zł prowizji, 0 zł opłaty za rozpatrzenie wniosku,
0 zł kosztów za ustanowienie hipoteki,
0 zł opłaty za wcześniejszą spłatę kredytu

NOWOŚĆ NA RYNKU - UBEZPIECZENIE
OD RYZYKA UTRATY PRACY!

www.liderkredyt.com.pl

GE Bank Mieszkaniowy Agencja

Lębork, ul. Staromiejska 15A/2, tel. 863-43-68
Słupsk, ul. Bema 9-10, tel. 840-04-36

NIVEA Błękitne Żagle
Łeba, 26-27 czerwca 2004
Port Jachtowy w Łebie
ul. Jachtowa 1
Patronat Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu
Patronat Burmistrza Miasta Łeba

WIELKI PIKNIK

Regaty na Optymistach

Chrzest Włków Morskich

Fajerwerki

Koncerty szantowe i konkursy z nagrodami

RMF FM **naj** **REJS** **Gala**
Claudia **ZYCIE** **sails.pl** **Dziennik Bałtycki**

Przechlewo. Spełnione marzenia o ścieżce

Bezpieczna jazda na rowerze

W zawrotnym tempie powstała oczekiwana od wielu lat przez przechlewiń i turystów ścieżka pieszo-rowerowa z Przechlewa nad J. Końskie. Jej wartość kosztorysowa określa się na 450 tys. złotych. Głównym inwestorem było Starostwo Powiatowe, a wykonawcą Powiatowy Zarząd Dróg. Do inwestycji dołożyły się także firmy Poldanor i Prime Food. Gmina Przechlewo opłaciła koszty dokumentacji oraz pracy na tym odcinku pracowników zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych. Ponad 1620 metrowy odcinek ścieżki być może już wkrótce zostanie połączony z nowym chodnikiem na ulicy Człuchowskiej.

Początkowe prace drogowców kojarzyły się mieszkańcom z rutynową wycinką chorych lub starych



Prace przygotowawcze wymagały użycia ciężkiego sprzętu.

Fot. Mariusz Rutkowski

drzew. Jednak po wkroczeniu ciężkiego sprzętu nikt nie miał wątpliwości, iż ziścił się długoletni plan zakładany m. in. w strategii rozwoju gminy Przechlewo na lata 1998-2010.

– Staraliśmy się zbytnio nie niszczyć istniejącego od lat drzewostanu topoli rosnącego wzdłuż drogi – powiedział nam Janusz Spiczak-Brzeziński, kierownik budowy. – Jednak ich wy-

cinka była nieunikniona. Wiosną posadzimy nowe drzewa i zazielenimy całą trasę ścieżki. Pozytywnie oceniam też fakt zachowania pierwotnej szerokości pasa drogowego. I na pewno ta inwestycja poprawi bezpieczeństwo ruchu na tym odcinku drogi, zwłaszcza pieszych.

– W zakresie poprawy bezpieczeństwa nie jest to jedyna inwestycja w naszym powiecie, choć największa – dodaje Aleksander Gappa, starosta człuchowski. – Teraz w planach najbliższych do realizacji mamy uporządkowanie bezpieczeństwa komunikacyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Człuchowie, a następnie rozwiązanie problemów komunikacyjnych przy Zespole Szkół w Koczale.

(MarRut)

Podczas turnieju i festynu historycznego widoczni byli również przedstawiciele rejonu człuchowskiego. Na scenie artystycznej prezentowały się dziewczęta z grupy tańca średniowiecznego „Fredelende” z Debrzyna, na polu bitwy można było obejrzeć natomiast rycerzy z Człuchowskiego Bractwa Rycerskiego.



Debrzno. Festyn rycerski zgromadził na rynku tłumy mieszczan

Urodziny z mieczem, koniem



Pojedynki rycerskie, średniowieczne tańce i stroje, trochę ulewnego deszczu, ale przede wszystkim wspaniała zabawa – to wszystko przez dwa dni towarzyszyło mieszkańcom Debrzyna. Oficjalnie zainaugurowano obchody 650 rocznicy nadania miastu praw lokacyjnych. Wprawdzie okrągła rocznica minie dopiero w listopadzie, ale już teraz nad Debrzyną sporo się działo.

– W listopadzie aura będzie najprawdopodobniej tak chimeryczna, że trudno byłoby nam zorganizować imprezy plenerowe – stwierdza Jan Beme, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Debrzno. – Dlatego też zdecydowaliśmy się zorganizować część z nich teraz. Jesienią zaplanowaliśmy natomiast m.in. uroczystą sesję, odsłonięcie pomnika, sympozjum oraz wystawę.

Oficjalne uroczystości rozpoczęły się od przemarszu

ulicami miasta.

Na scenie przedstawiono scenizację wydarzeń sprzed 650 lat. Burmistrz Mirosław Burak odebrał życzenia od gości zaproszonych na święto miasta. Wśród nich znaleźli się m.in. władze okolicznych gmin oraz przyjaciele – z niemieckiego Weinbach, państwo Szutkiewiczowie ze Szwecji, Renata Beger, posłanka Samoobrony...

„Historia nie dzieli a łączy” – takie było hasło festynu. O tym, że tak faktycznie jest mogli się przekonać ci, którzy oglądali kilkudziesięciominutowy

spektakl przygotowany przez „Die Löwenritter – Studio Vawra” – grupę rycerską z Błatna w Czechach. Wprawdzie pierwszy pokaz z powodu ulewnego deszczu, który przeszedł nad miastem, został przerwany, ci którzy chcieli zobaczyć widowisko mogli jednak obejrzeć je jeszcze trzykrotnie. A ich cierpliwość została nagrodzona. Było bowiem na co popatrzeć.

– Byli naprawdę niesamowici – komentuje występ Mirosław Burak. – Nie sądzę,



Jeden z rycerzy Zakonu Najświętszej Marii Panny pokonany.

Fot. Piotr Furtak

żeby znalazł się ktokolwiek komu to widowisko mogłoby się nie podobać. Po niektórych upadkach można było odnieść wrażenie, że rycerz, który spadł z konia właściwie nie powinien już się podnieść. Członkowie tej grupy to jednak profesjonalści – nikomu nie mogło się nic stać.

Turniej rozegrano na specjalnej scenie.

Na dobry początek wystąpili w nim rycerze z Roty św. Andrzeja Bractwa Rycerskiego Zamku Bolków oraz bractwa rycerskie

z Człuchowa i Nowego nad Wisłą. Największe emocje miały miejsce, gdy zaprezentowali się Czesi.

W sobotę i niedzielę można było zrobić zakupy na „jarmarku różności”. Sprzedawano dosłownie wszystko, a ci, którzy mieli ochotę – mogli spróbować placków sporządzonych według receptury sprzed wieków. Sporym wzięciem cieszyły się okolicznościowe monety bite specjalnie z okazji 650 urodzin miasta. Po raz kolejny debrznianie mogli zobaczyć grupę tańca średniowiecznego „Fredelende”, a po raz pierwszy większość z nich podziwiała dziecięcą grupę cyrkową

z Malechowa. Kilkudziesięciu rowerzystów wyruszyło z Debrzyna nowootwartym szlakiem turystycznym Naszyjnika Północy „Greenway”.

Dla tych spragnionych nieco innej rozrywki przygotowano koncerty – na placu targowym wystąpiły Cygański Zespół Pieśni

i Tańca „Roma”, Rypcium Pypcium z Zakrzewa, NoLi oraz Casanova – zespół dobrze znany miłośnikom muzyki dico polo.

Koncerty o nieco innym charakterze odbywały się z kolei w Kościele p.w. Najświętszej Marii Panny. W niedzielę mszę jubileuszową odprawił ksiądz biskup Jan Bernard Szłaga.

(pif)



W tym pojedynku orężem były worki w rękach rycerzy.

Fot. Piotr Furtak



Niedoświadczeni widzowie mogli spróbować sił w walce (właśnie) na worki.

Fot. Piotr Furtak



Nie w garniturze, ale w średniowiecznych strojach przyodziani byli tym razem Mirosław Burak i Jan Beme..

Fot. Piotr Furtak



Krzyżacy pokonani. Czas na dokończenie dzieła.

Fot. Piotr Furtak

Ochotnik, który z tarczą stanął przeciwko rycerzowi z kopia nie miał szans.

Fot. Piotr Furtak

Do Iraku

Siedemnastu żołnierzy 52 Batalionu Remontowego w Czar-
nem wyjedzie do Iraku. W sobotę zostaną oficjalnie poże-
gnani w Bydgoszczy. Ja się udało nam dowiedzieć będą sta-
cjonowali w All-Hillah, a do ich obowiązków będzie należa-
ło zabezpieczenie logistyczne kontyngentu.

Człuchów. Sezon z rozmachem Za rok z hybrydą



Hybryda wypożyczona z wojewódzkiego oddziału WOPR
przypadła do gustu także człuchowskiemu staroście.

Fot. K. Pazdalski

Z rozmachem rozpoczął się sezon wodny w powiatowym Wodnym Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym w Człuchowie. Zanim na maszcie zatrzępotała flaga odbyło się walne zebranie sprawozdawcze z działalności WOPR.

– Skierowaliśmy do pana starosty oraz wszystkich wójtów i burmistrzów apel o większe wsparcie społecznej działalności WOPR – mówi Władysław Stroj, prezes powiatowego WOPR w Człuchowie.

Niestety z zaproszonych gości na uroczystość otwarcia sezonu dotarł tylko Aleksander Gappa, starosta powiatu człuchowskiego. Właśnie jego Zarząd Wojewódzki WOPR wyróżnił honorową odznaką czterdziestolecia WOPR. Kolejne odznaczenie trafiło do rąk Teresy Łopusińskiej, dyrektor OSiR w Przechlewie, któremu podlega wyróżnione kąpielisko nad jez. Końskim. Za

wspieranie statutowej działalności WOPR zarząd oddziału powiatowego podziękował sponsorom i zaprzyjaźnionym firmom.

– Udzielona pomoc przyczyni się do poprawy stanu bezpieczeństwa nad wodą, a nie ma nic bardziej cenniejszego niż uratowane życie ludzkie. – mówi Władysław Stroj. – Dziękujemy tartakom Poltarex, firmie Seeger-Dach z Rzeczenicy i całej rzeszy prywatnych sponsorów.

Sprzęt, jakim dysponuje człuchowski WOPR jest wprawdzie sprawny, ale już wiekowy, dlatego z wielką radością została przyjęta deklaracja Aleksandra Gappy, który obiecał, że w przyszłym roku WOPR będzie miał własną Hybrydę, ekonomiczną łódź z silnikiem turbo diesel. Taką samą jak ta, którą człuchowski WOPR wypożyczył ostatnio na dziesięć dni z Gdańska.

(deef)

LUDZIE MÓWIĄ

■ Dziury były bezpłatne

Przy człuchowskiej bursie zbudowano przepiękne boisko. Władze są z niego dumne. Tylko po co właściwie je zbudowano? W czwartek byłem świadkiem, jak wyproszono z niego grupkę kilkunastoletnich chłopców, którzy grali w piłkę. Kazano im wyjść, ponieważ nie zapłacili. Rzeczywiście w sekretariacie poinformowano mnie, że nowe boisko będzie najprawdopodobniej płatne. Nie rozumiem, po co kładziono sztuczną trawę i robiono tu remont. Na pewno nie z myślą o młodzieży. Ona wolałaby starą murawę pełną dziur, z której przynajmniej mogła korzystać.

mieszkaniec Człuchowa

■ Gdzie ci dentyści...

Chciałam wyleczyć dziurawy ząb. Nie stać mnie na gabinet prywatny. Poszłam więc zarejestrować się do któregoś z dentyстів w przychodni przy ul. Sobieskiego 5. Tam dowiedziałam się, że „tu się nie leczy tylko wrywa”. Jeśli chcę plombować to muszę sobie poszukać innego gabinetu. Czy ktoś mógłby mi wyjaśnić na jakich zasadach stomatolodzy przyjmują pacjentów w ramach ubezpieczenia i gdzie właściwie mogą liczyć na bezpłatne leczenie?

licealistka z Człuchowa

Człuchów. Podrożeją bilety do Gdańska?

Wykurzyć obcych

Horrendalnie wysokiej opłaty za postój autobusów na gdańskim dworcu zażyczył sobie Romuald Jaskulecki, zarządca komisaryczny PKS w Gdańsku. Człuchowskie przedsiębiorstwo, które za korzystanie z dworca w stolicy województwa płaciło miesięcznie niespełna 600 zł, po ich wprowadzeniu musiałoby wyłożyć ponad 6 tys. Człuchowianie będą musieli więc najprawdopodobniej poszukać innego parkingu. Może to jednak doprowadzić do tego, że bilety do Gdańska zdrożeją i to znacznie.

– Nie możemy pozwolić sobie na zlikwidowanie połączeń ze stolicą województwa – mówi Ludwika Kłos, prezes człuchowskiego PKS. – Ludzie muszą mieć możliwość dojeżdżania do Gdańska. Autobus jedzie, a później czeka na dworcu kilka godzin tak, aby pasażerowie, którzy mają do załatwienia jakieś sprawy w urzędach czy u lekarza mogli wrócić do Człuchowa. Niestety prawdopodobnie będziemy musieli poszukać innego miejsca postoju – stawki, które zaproponował nam pan Jaskulecki są nie do przyjęcia. To jakaś paranoja.

Obecnie z Człuchowa do stolicy województwa jeżdżą 2 autobusy. Pierwszy z nich dociera do Gdańska o godz. 9.35, a wyjeżdża z powrotem o 14. Drugi jest na miejscu o godz. 11.45, wraca o 17.30. Za normalny bilet trzeba zapłacić obecnie 23.10 zł (25 zł za kurs pośpieszny). Jeżeli okaże się, że nowy parking będzie drogi – będą musieli zapłacić za to pasażerowie.



Planowana podwyżka opłaty za postój w Gdańsku może uderzyć po kieszeni także pasażerów.

Fot. Piotr Furtak

– Te zmiany są spowodowane trudną sytuacją gdańskiego PKS – mówi Romuald Jaskulecki. – Zalecenia straży i Państwowej Inspekcji Pracy nakazują nam przeprowadzenie różnych prac, aby dalsza eksploatacja naszego dworca była możliwa. Jeśli nie mamy pieniędzy musimy się zastanowić czy zamykać dworzec, czy też szukać innego rozwiązania. Skoro autobusy innych przedsiębiorstw godzinami czekają na naszym parkingu uważam, że powinniśmy współuczestniczyć finansowo w jego modernizacji.

Zarządca komisaryczny nie ukrywa jednak, że wyznaczając takie, a nie inne stawki chce zmusić gości spoza Gdańska do znalezienia sobie innych parkingów. Spowodowane jest to m.in. tym, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej zainteresowanie tutejszym dwor-

cem znacznie wzrosło. Co raz więcej firm chce właśnie tutaj odprawiać pasażerów.

– W Niemczech czas pobytu na dworcu ograniczony jest do pół godziny – mówi Jaskulecki. – To wystarczająco dużo czasu, aby pasażerowie przyjeżdżający mogli bezpiecznie wysiąść, a autobus mógł zostać podstawiony na stanowisko i zabrać kolejnych podróżujących. Dlatego też zamierzamy ograniczyć czas pobytu na naszym dworcu do 30 minut.

Według Ludwika Kłosa stawki gdańskie już teraz są najwyższe. W innych miastach za odprawę trzeba zapłacić najwyżej 8 złotych, w Gdańsku jest to już teraz ok. 12 zł. Jeśli dojdzie do zmian – tyle też trzeba będzie zapłacić za każde 30 minut postoju w stolicy województwa.

– Można podnosić stawki, ale powinno odbywać się to w rozsądny sposób i być odpowiednio uzasadnione – mówi szefowa człuchowskiego PKS. – Według mnie przedsiębiorstwa ze wszystkich miast powiatowych powinny mieć swobodny dostęp do dworców w miastach wojewódzkich.

Na podobnych zasadach jak człuchowianie z dworca gdańskiego mają korzystać również inni przewoźnicy.

– Na razie nie wykonujemy żadnych ruchów w tej sprawie – mówi Kazimierz Borzyszkowski, dyrektor PKS w Bydgoszczy. – Gdyby miało jednak dojść do zmian związanych z odprawą byłyby to dla nas ogromne koszty. Sądzę jednak, że pasażerowie nie ucierpią. W razie potrzeby będziemy szukali innych parkingów.

(ptf)

Człuchów. Urodziny LOK

60 lat minęło

Pomorski oddział Ligi Obrony Kraju świętował w Człuchowie sześćdziesiąte urodziny organizacji. Uroczystość stała się okazją do podsumowania dokonań i spotkania wieloletnich działaczy i władz LOK. Przez 60 lat na terenie obecnego woj. pomorskiego Liga wypracowała pokaźny dorobek materialny i niematerialny, odnosząc zna-

czące sukcesy m.in. w dziedzinie szeroko pojętej edukacji i wychowania. – Tworzyłem, które zespiloło tysiące ludzi i wyzwoiliło ich aktywność są tradycje oręża polskiego – mówi Mieczysław Modrzejewski, prezes Pomorskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK w Gdańsku. – Ludzie zawsze znajdowali tu dobry grunt do rzetelnego służenia sprawie



Odnaczenia wręczał ptk. Grzegorz Jarząbek, prezes LOK

Fot. D. Fudala

patriotycznego wychowania i obronności kraju.

Dziś bazę LOK w pomorskim stanowi 7 Ośrodków Szkolenia Kierowców, 9 Ośrodków Szkolenia Wodnego i Płetwonurków, 8 Klubów Radioamatorskich, 19 urzędów do pojedynku strzeleckiego, 9 strzelnic z broni małokalibrowej, 24 strzelnice z broni pneumatycznej.

(deef)

Puchar dla Burzy

Reprezentacja LZS Burza Barkowo zdobyła puchar turnieju Lato 2004, którego organizatorem była Rada Gminna Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. W turnieju udział wzięły cztery drużyny. Drugie miejsce zajął LZS Grom Barkowo, 3. LZS Viktoria Szczytno, 4. LZS Zorza Dobojevo.

PIŁKA NOŻNA

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 25 czerwca 2004 r.

Przechlewo, Rzeczenica. Warszawski Finał Czwartków

Nie przespała startu

Sylwia Gwiżdż z Przechlewa zwyciężyła w X Jubileuszowym Finale Czwartków Lekkoatletycznych w Warszawie na dystansie 600 metrów z wynikiem 1:43,34. W nagrodę pojedzie na tygodniową wycieczkę do Paryża ufundowaną przez Stowarzyszenie Sport Dzieci i Młodzieży z siedzibą w Warszawie. Impreza z udziałem ponad 3500 dzieci odbyła się w dniach 13-16 czerwca br. na obiektach sportowych warszawskiej AWF pod honorowym patronatem Aleksandra Kwaśniewskiego, prezydenta RP. W dniu finałów gościła w progach Pałacu Prezydenckiego delegacja młodych adeptów lekkoatletyki. Oprócz Sylwii w warszawskim finale wystąpiła także Monika Drozd, która zdobyła V miejsce na dystansie 300 metrów, a Łukasz Rutkowski był IX. W zawodach udanie wypadli również uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rzeczenicy. Wśród jedenastolatek wykie VIII miejsce zajęła Angelika Bezok na dystansie 600 metrów. A o ścisły finał otarli się także pozostali zawodnicy: Bartek Cha-



Sylwia Gwiżdż w nagrodę za warszawski wyczyn pojedzie na tygodniową wycieczkę do Paryża.

Fot. Mariusz Rutkowski

Finał Czwartków

Jest to największa impreza lekkoatletyczna w Polsce dla dzieci szkół podstawowych. Zawody te są organizowane przez Mariana Woronina i Stowarzyszenie Sport Dzieci i Młodzieży. Zawodnicy startują w biegach sprinterskich i średnich, skokach – wzwyż i w dal oraz rzucie piłeczką palantową – od jedenastolatek począwszy na trzynastolatek skończywszy. W jednej konkurencji startuje zwykle ponad 100 młodych adeptów lekkoatletyki. W tegorocznej edycji czwartków wzięło udział około 250 tys. dzieci.

bowski wśród dwunastolatek na dystansie 300 m, Grzegorz Gnat na 60 m i Natalia Wójtów na 300 m.

Sylwia Gwiżdż wzięła tęgi rewanż za nieznaczoną porażkę w ubiegłym roku z Vivien Barszcz reprezentującą ośrodek miejski w Uście. Tym razem gdyńianka musiała uznać wyższość biegaczki LKS Prime Food Brda Przechlewo, która pobiegła mądrze taktycznie.

– Nie przespałam startu i od początku dystansu kontrolowałam bieg. – powiedziała nam Sylwia Gwiżdż. – Jego rozstrzygnięcie nastąpiło jednak na końcowych metrach ostrym finiszem.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku przechlewanie przywieźli z Warszawy trzy medale, a Paweł Kielar z Rzeczenicy był IX w rzucie piłeczką palantową.

– To kolejny spory sukces naszych zawodników, którzy od lat liczą się na arenie województwa i kraju – przyznał Mściśław Wikaryjczak, dyrektor szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Przechlewie.

(MarRut)

PIŁKA NOŻNA

Brda w barażach



Przechlewianie musieli uznać jedynie wyższość Jantara Ustka.

Fot. archiwum

Najlepiej spośród drużyn z powiatu człuchowskiego prezentowała się przez cały sezon Prime Food Brda Przechlewo. Zespół ten długo czał się za plecami Bytovii, by wreszcie pod koniec sezonu ją wyprzedzić. Dzięki temu to właśnie Brda stanie do walki o czwartą ligę w barażach. Lepszy od przechlewian był w trzeciej grupie klasy okręgowej jedynie ustecki Jantar.

– Jestem bardzo zadowolony z postawy swoich chłopców, wiem, że również o czwartą ligę będą walczyć jak sportowcy, czyli do końca – mówi Mirosław Maszczak, prezes klubu. – To młodziutka drużyna, było po drodze kilka załamań, ale udało się zająć wysoką lokatę. Liczyliśmy przed sezonem na miejsce w czołówce, ale nie aż takie wysokie. Drużynie z trenerem Andrzejem Pluto-Prądkońskim należą się wielkie brawa.

Zdaniem prezesa klubu na szczególne wyróżnienie zasłużył sobie Piotr Kwietniewski, napastnik Brdy, który nie miał sobie równych wśród strzelców bramek.

– Według moich obliczeń Piotr pokonał bramkarzy aż 33 razy – mówi Mirosław Maszczak.

Czarni w czwórce

Zwycięski dla Czarnych mecz w Pęplinie był już dziewiątym spotkaniem tego zespołu bez porażki. Czwarte miejsce w końcowej tabeli jest z pewnością dużym sukcesem zespołu z Czarnego. Zdaniem trenera to zasługa całej drużyny.

– Bardzo jesteśmy zadowoleni, choć pozostał pewien niedosyt – mówi Jerzy Marach, trener Czarnych. – Gdyby nie dwie porażki po 0:1 z Miastkiem i z Ustką liczylibyśmy się może nawet w walce o baraże. Przed sezonem zakładaliśmy, że w pierwszej piątce powinniśmy się zmieścić. Ukończyliśmy sezon na czwartej pozycji, ale mogło być jeszcze lepiej. Słowa pochwały należą się całemu zespołowi. Część meczów wskutek kontuzji graliśmy jedenastką, to świadczy o sile zespołu. Kolejny sezon zależy nie tylko od kwestii sportowych, ale i finansowych.

Silni juniorzy

Porażką niestety zakończył sezon człuchowski Piast. Na ostatni mecz do Tuchomia drużyna pojechała w niepełnym składzie. Dzięki zwycięstwu przeciwnik zapewnił sobie grę w klasie okręgowej w najbliższym sezonie. Przed rozpoczęciem rozgrywek w Człuchowie liczono na wyższą lokatę Piasta. Skończyło się na siódmym miejscu.

– Zakładaliśmy, że będziemy w pierwszej czwórce, ale pod koniec sezonu graliśmy właściwie juniorami – mówi Mirosław Nakielski, kierownik drużyny. – Siódme miejsce to nie jest jednak tragedia. Z niektórych chłopców, którzy w przyszłym sezonie będą tworzyć trzon drużyny, jestem bardzo zadowolony. Są to: Rafał Opala, Mariusz Muzyka, Kamil Kałdowski, Mariusz Przyszlak i Sebastian Stalka.

(deef)

Motocross. Nasi w czołówce w Olsztynie

Maciej Zdunek niepokonany

Aż trzech zawodników Człuchowskiego Auto-Moto-Klubu znalazło się w ścisłej czołówce VI rundy Indywidualnych Mistrzostw Polski, która odbyła się w minioną niedzielę w Olsztynie. Koncertowo spisał się Maciej Zdunek, który w dwóch biegach w klasie otwartej bez żadnych problemów pokonał rywali. To już szóste zwycięstwo Macieja, które daje mu pierwsze miejsce w generalnej klasyfikacji Mistrzostw Polski. Zdunek ma na koncie 147 punktów. Drugi jest Łukasz Wysocki (KM Wisła Chełmno), który zdobył do tej pory 122 pkt.

W Olsztynie świetnie spisał się Tomasz Jost, który

w pierwszym biegu był 14, a w drugim trzynasty – w klasyfikacji tej rundy znalazł się ostatecznie na dwunastej lokacie. Mariusz Bukowski natomiast po pierwszym biegu był dziewiętnasty, po drugim osiemnasty i ostatecznie w Olsztynie osiemnasty. W klasie 125 junior na 29. pozycji ukończył bieg początkujący, młody motocrossowiec Michał Dzik.

Następna runda w tej klasie odbędzie 18 lipca w Strykowie. Tydzień później motocrossowcy z całego kraju przyjadą do Człuchowa, aby tu rywalizować w ósmej rundzie Indywidualnych Mistrzostw Polski właśnie w klasie otwartej.

(KP)



Maciej Zdunek w klasie otwartej nie ma sobie równych.

Fot. Krzysztof Pazdański

W SKRÓCIE

■ Po klucze i przyjaciół



Michał Koziełko rejs „Dziwną” uważa za przygodę swojego życia.

Fot. archiwum własne

— Przygoda życia – tak Michał Koziełko określa kilka dni spędzone na „Dziwniej” – jachcie, którym przepłynął z Brukseli do Świnoujścia. Ta wyprawa miała znaczenie symboliczne – Michał oraz inni młodzi ludzie z całej Polski wieźli ze sobą „Klucze do Europy”. Razem uczestniczyli w uroczystości z udziałem m.in. Jolanty Kwaśniewskiej oraz Danuty Hubner, polskiego komisarza w Komisji Europejskiej. Przy okazji człuchowianin odwiedził Brukselę, Amsterdam oraz miasteczka położone nad Kanałem Ki-łońskim, gdzie na dłużej zatrzymywał się jacht.

— Przez cały czas pobytu na jachcie mieliśmy co robić – opowiada uczeń Technikum Handlowego w Człuchowie. — Pełniliśmy wachty, sami przygotowywaliśmy posiłki, szorowaliśmy pokład.

Z miast, które zwiedzali Michałowi najbardziej spodobał się Amsterdam. Wrażenia związane ze zwiedzaniem to jednak nie wszystko co ze sobą przywiózł – „Dziwną” wraz z nim płynęli inni młodzi ludzie. W sumie było to czterech chłopców i dwie dziewczyny. Dzięki wyprawie Michał ma teraz przyjaciół w Tarnowie, Zamościu, Warszawie, Rucianem Nidzie, w okolicach Łodzi.

— Na szczęście nie cierpiałem na chorobę morską – opowiada chłopiec. — Długo jednak zapamiętam jak przy myciu naczyń wraz z wodą za burtę wylałem sztućce.

Łącznie podczas wyprawy, której patronował kapitan Krzysztof Baranowski, Michał przepłynął 650 mil morskich. Przez 68 godzin „Dziwna” płynęła niesiona podmuchami wiatru, 70 godzin na silniku.

— Tej fantastycznej przygody nie przeżyłbym, gdyby nie nauczycielka historii – pani Ilona Karmańska oraz pani Lucyna Sztandera, moja wychowawczyni – opowiada człuchowianin. — To, że popłynąłem było również zasługą dyrekcji szkoły. Tym osobom chciałbym serdecznie podziękować, gdyby nie one o podobnej wyprawie mógłbym pewnie jedynie pomarzyć.

(pif)



— Dzięki rejsowi mam nowych przyjaciół – mówi Michał.

Fot. archiwum własne

Człuchów. Nowy dyrektor OSzW

Cel: certyfikat



Z Mirosławem Wróblewskim, nowym dyrektorem Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Człuchowie rozmawiał Krzysztof Pazdałski.

— Osiem lat pracował pan na stanowisku wicedyrektora. Jak pan ocenia ten okres?

— W Ośrodku Szkolno-Wychowawczym pracuję od 17 lat, od ośmiu na stanowisku wicedyrektora. Były to lata wspaniałej współpracy z panią dyrektorką Lidą Gierszewską, od której naprawdę bardzo dużo nauczyłem się. Pani Lidia ukształtowała mnie jeżeli chodzi o zarządzanie, pokazała także jak rozmawiać na trudne tematy z rodzicami i uczniami.

— Jakże są pana plany na najbliższy okres?

— W zakresie dydaktycznym moje plany to przystąpienie do programu Pomorski Certyfikat Jakości. Jest to program realizowany w jedenastu dziedzinach nauczania. Certyfikat można uzyskać m.in. w zakresie współpracy placówki ze

środowiskiem, jakości nauczania, bazy szkoły. My w pierwszej kolejności będziemy stawiać na bazę. Nasza placówka jest bowiem dobrze wyposażona i co najważniejsze – dostosowana do potrzeb uczniów niepełnosprawnych. Dostosowane są sale lekcyjne, toalety, mamy podjazdy, odpowiedniej szerokości drzwi... Myślę, że uzyskanie certyfikatu w tym temacie nie będzie trudne. Ale to będzie dopiero początek naszych działań w tym programie.

— A w zakresie menedżerskim?

— Zadanie numer jeden to pozyskanie środków na działalność ośrodka. W bliskiej perspektywie mamy możliwość pozyskania obozów i kolonii. Agencja Rynku Rolnego zleciła nam organizację kolonii dla dzieci z rodzin popegeerowskich. Fundusze w ten sposób uzyskane będą wykorzystane na bieżące potrzeby – zakup środków czystości, pomocy naukowych, wykonanie remontów i drobnych napraw.

Dossier

Mirosław Wróblewski (42 lata)

■ rodzina: żona Alina, córki – Dominika 16 lat, Agnieszka 15 lat

■ znak zodiaku: Koziorożec

■ wykształcenie: wyższe (WSP w Bydgoszczy) – mgr matematyki

■ zainteresowania: żeglarsstwo, turystyka, czynne uprawianie sportu

Tancerki na podium

Trzy puchary przywiozły zespoły taneczne ćwiczące w MDK w Człuchowie pod okiem Marzeny Jodłowskiej z XIV Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Disco-Hip-Hop w Raciążku. Drugie miejsce zajęły Marzena Jodłowska i Olga Dudzic w kategorii duety, trzecie zespół Re-Flex w kategorii miniformacje powyżej 15 lat oraz Flex wśród formacji powyżej 15 lat.



Mirosław Wróblewski był jedynym kandydatem na stanowisko dyrektora Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

Fot. Krzysztof Pazdałski

Dobry specjalista i człowiek

Lidia Gierszewska

była dyrektor Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Człuchowie

— Mirosław Wróblewski jest fachowcem jeśli chodzi o nauczanie dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Ukończył też studia podyplomowe z zarządzania. Był moim wieloletnim zastępcą, razem jeździliśmy na narady. Zna wszystkie sprawy związane z zarządzaniem ośrodkiem i często dzielnie mnie zastępował. Z pewnością świetnie sprawdzi się na tym stanowisku. Jest dobrym specjalistą i dobrym człowiekiem.

Przechlewo. Sukces dwunastolatka

Błażej złowił największego karpia

Ostatnio sypie rekordami w przechlewskim kole PZW. W maju br. Mirosław Mielnik wyciągnął z jeziora Rąbki 17,5 kilogramowego karpia bijąc rekord z „własnymi” należący do dotychczasowego rekordzisty Władysława Adaszyńskiego. Kilka tygodni później na listę rekordzistów wpisał się Marek Szymański, który podczas zawodów wędkarskich nad J. Końskim pobił rekord w ilości poławianych ryb, osiągając wynik 9 kilogramów. Ale młodzież nie pozostaje w tyle i coraz częściej depcze po piętach dorosłym członkom koła, wygrywając na przykład zawody w gronie seniorów. Nie

lada wyczynem może pochwalić się dwunastoletni Błażej Kłosowski, który niedawno złowił na Jeziorze Przechlewskim metodą gruntową karpia o wadze 4,6 kilograma i długości 56,5 centymetrów bijąc w ten sposób rekord połowów wśród młodzików. Nad jezioro wybrał się z mamą Bożeną i Damianem Szarmachem, kolegą z klasy.

— Błażej wędkuje już od kołyski – śmieje się Bożena Kłosowska, mama rekordzisty. — Niemal cały swój wolny czas poświęca na poławianie ryb. W okresie wakacji trudno go utrzymać w domu.

(MarRut)



Błażej Kłosowski złowił 4,6-kilogramowego karpia.

Fot. Mariusz Rutkowski

Sztuka na jarmarku

„Jarmark Sztuki”, a na nim obrazy, rzeźby, hafty, malarstwo na szkle i wiele innych prac lokalnych artystów to jedna z tradycji „Dni Człuchowa”. Większość wystawionych prac można nie tylko podziwiać, ale i kupić. Raj dla oka, dla artysty promocja i możliwość zaprezentowania swojej twórczości.

Dni Człuchowa

::9

CZŁUCHÓW

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 25 czerwca 2004 r.

Człuchów. Wieczorem deszcz przestał padać, bo...

...Pszczołka Maja suszyła głowę

Sześćset pięćdziesiąte szóste urodziny miasta człuchowianie świętowali w doborowym gronie. Na czas „igrów i harców” klucze do bram miasta przejęły koronowane głowy. Życzenia dobrej zabawy przekazał mieszkańcom mer zaprzyjaźnionego miasta Conches we Francji, a wieczorem były gwiazdy.

W sobotę tradycyjnie ulicami miasta przeszedł barwny korowód. Wesołkowie udali się na Rynek, aby tam złożyć władzom miasta urodzinowe życzenia. Symboliczny klucz burmistrz Zdzisław Piskorski przekazał parze królewskiej z człuchowskiego Gimnazjum. Koronowane głowy nie ugięły się nawet przed ulewnym deszczem, który towarzyszył ich przemowie.

– Za pierwszym razem miałem tremę – stwierdził burmistrz. – Teraz powierzam je wam z całym zaufaniem...

Wieczorem tłumy mieszkańców powędrowały do teatru nad jez. Rychniowskim. Prawdziwą furorę zrobił tu skromny, **bezpretensjonalny pan z trąbką**

i świeżo upieczony „podwójny dziadek”. Zbigniew Wodecki nie kazał się wywoływać na scenę i nie pozował na wielką gwiazdę. Za to



Zbigniew Wodecki był niewątpliwie najgoręcej przyjętą gwiazdą w sobotni wieczór.

Fot. S. Gliwka

udowodnił, że jest nie tylko genialnym wokalistą i instrumentalistą, ale i świetnym gawędziarzem. Błyskawicznie nawiązał kontakt z publicznością. Rozśmieszył opowieściami o przebiegu swojej kariery. Zasypał dowcipami. Zachwycił grą na trąbce i skrzypcach. W programie oprócz „znanych i lubianych” nie zbrakło ostrego rocka i gorącego czardasza.

Popisową Pszczołkę Maję, która w trakcie występu „myła i suszyła głowę na zapleczu” widzowie usłyszeli zaś na deser. O ile na scenę artysta wszedł bez problemu, to z zejściem miał już kłopot...

Andrzej Piaseczny „Piasek” – druga gwiazda sobotniego wieczoru zastosował dokładnie odwrotną taktykę, ale... fanów i miłośników je-

go twórczość również nie zabrakło. W niedzielę zarówno widzów, jak i samych organizatorów, zaskoczył

ośmioletni chłopiec

Damian Skoczny z Białogardu, zapowiadany jako „mały naśladowca Michała Wiśniewskiego” okazał się kimś dużo więcej.

– Niewielka postura, „dorosły” głos i niewątpliwie ta-



Ośmioletni Damian Skoczny sprawdził się nie tylko w repertuarze Michała Wiśniewskiego.

Fot. S. Gliwka

lent, nie tylko do naśladowania – podsumowano po występie.

Nie zawiodła także gwiazda tego wieczoru. Grzegorz Halama nie potrzebował żadnego wsparcia. Zupełnie sam doprowadził publiczność do łez ze śmiechu. Jak na dobry kabaret przystało. Największe uznanie należy się

jednak tradycyjnie tym najmniej chwalonym. Zanim na scenę weszły gwiazdy publiczność bawili niezawodni rodzimi artyści: przedszkolaki, uczniowie człuchowskich szkół i członkowie zespołów amatorskich Miejskiego Domu Kultury.

Stefania Gliwka



Piasek podobał się młodszej publiczności.

Fot. S. Gliwka



Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Górny, Krystyna Łuczka, przewodnicząca komisji oświaty, kultury i sportu i burmistrz Zdzisław Piskorski przekazali klucze do miasta parze królewskiej z człuchowskiego gimnazjum.

Fot. S. Gliwka



Polak potrafi. Łup na złom Rodzinny interes

Na nietypowy, „zło-mowy” interes natrafili policjanci z sekcji kryminalnej kartuskiej policji. 28-letni mieszkaniec wsi Pomieczyno (gm. Kartusy) kradł elementy metalowe, a następnie sprzedawał je w skupie złomu formalnie zarejestrowanym na żonę. Sprawa wydała się, gdy policjanci otrzymali zgłoszenie o włamaniu na teren prywatnej posesji. Złodziej zabrał wszystko, co było metalowe, a nie było przytwierdzone do ziemi: kosiarke do trawy, opryskiwacz, przedłużacz, brony, obręcze kół od motocykla, a nawet... dwuczęściową, metalową bramę. Kartuscy policjanci dotarli do sprawy. W skupie złomu, który prowadził znaleźli wszystkie skradzione elementy. (W.D.)

O tym się mówi Nie ściemniał

Niedawno warszawscy jurorzy oceniali w Chojnicach zmodernizowane uliczne oświetlenie. Zdziwili się nieobecnością burmistrza Arseniusza Finstera, tym bardziej, że ma się czym pochwalić – na chojnickich ulicach jest ponad tysiąc lamp! Od razu zrodziła się plotka. Tłumacząc z języka niemieckiego, nazwisko Finster oznacza „ciemny” lub „ponury”. Najwidoczniej gospodarz miasta nie chciał... ściemniać. (ros)

Samo życie. Sposób na oszczędności

Bank pod jabłonką

Różne są sposoby przechowywania oszczędności. Niektórzy wpłacają je do banku, inni trzymają schowane w domu, w szafach lub w przysłowiowej skarpecie. Na nietypowy pomysł wpadła 52-letnia mieszkanka podwejherowskiej wsi, która najpierw schowała część swoich oszczędności w słoiku, a następnie zakopła go w ogródku... pod jabłonką.

Sprawa wyszła na jaw w marcu tego roku. Kobieta chciała zapłacić za zakupy w jednym z wejherowskich marketów spożywczych banknotem stużłotowym, wcześniej najprawdopodobniej wykopany z ogródka, spod jabłunki. Autentyczność banknotu zakwestionowała kasjerka. Wezwano policję. Im również wyglądał pieniądzy wydał się podejrzany. Funkcjonariusze udali się do mieszkania kobiety na przeszukanie. Tam znaleźli kolejnych 21 stużłotowych banknotów, których prawdziwość zakwestionowali.

Pieniądze znajdowały się w słoikach, takich jak po dżemie i pochowane były w różnych miejscach mieszkania – wyjaśnia jeden z funkcjonariuszy pragnących zachować



Rys. Bartłomiej Brosz

anonimowość. – Jako policjant z wieloma rzeczami miałem już styczność, ale pieniądze zakopanych pod jabłonką jeszcze nie widziałem. Pewnie kobieta miała nadzieję, że rozmnożą się lub też urosną!

Jak się dowiedzieliśmy, na banknotach nie było charakterystycznych tzw. nitek, papier też był trochę inny. Wszystkie były podniszczone. W końcu trafiły do Narodo-

wego Banku Polskiego. Tam specjaliści ocenili, że banknoty były prawdziwe, choć miały pewne cechy, które mogły sugerować ich fałszerstwo.

Po wyjaśnieniu całej sprawy zwróciliśmy kobiecie jej własność – wyjaśnia podinspektor Bogdan Szamocki, komendant Komisariatu Policji w Wejherowie-Śmiechowie. Widać nie wszystko fałszywe, co się nie świeci.

Joanna Kielas

Co ona ma w oczach?

– Czy te oczy mogą kłamać – zastanawiał się zapewne Mirosław Burak, burmistrz Debrzyna, gdy życzenia z okazji 650-lecia miasta składała mu Renata Beger, posłanka Samoobrony. – To co mam w oczach to... moja wielka tajemnica – tak prawdopodobnie myślała pani poseł zamykając oczy.



Jabłko i jabłoń. Weterynarz i policjant O dwóch takich, co czuwają



Ojciec, Bogumił Bukiewicz (po prawej), jest weterynarzem, a syn, Zbigniew, policjantem.

Fot. Aleksander Winter

W Starym Polu ludzie mawiają, że Bukiewiczowie odpowiadają za bezpieczeństwo. Ojciec Bogumił czuwa nad zwierzętami, a syn Zbigniew nad ludźmi. Ten pierwszy jest weterynarzem, a drugi – kierownikiem Rewiru Dzielnicowych.

– Nie interesowałem się zwierzętami. Fascynowały mnie nauki ścisłe. Moją ulubioną lekturą był „Młody technik” – Bukiewicz junior tłumaczy, dlaczego nie poszedł w ślady ojca.

Ale starszy Bukiewicz wcale syna do tego nie namawiał.

– Chciałem, by wybrał zawód, którego uprawianie da mu satysfakcję. Ja wychowywałem się na wsi, a syn w mieście, pewnie dlatego nie został weterynarzem – mówi.

Nie oznacza to jednak, że panowie nie mają wspólnych

zainteresowań. Razem wędrują.

– Nieważne, ile sztuk uda się złowić. Istotny jest wypoczynek nad jeziorem i kontakt z naturą – mówi Zbigniew.

Przez 12 lat służył w elbląskiej policji. W Starym Polu pracuje od roku. Miał dość czasu, by zauważyć, że jego ojciec jest znaną osobą.

Po zakończonej rozmowie prawie każdy petent pyta mnie, czy Bogumił Bukiewicz to moja rodzina – śmieje się Zbigniew.

Ojciec i syn uważają, że ich zawody są podobne.

– Ze spotkania rodzinnego mogę zostać wezwany na miejsce pożaru, kradzieży czy włamania. Tata z kolei może być potrzebny na przykład przy porodzie krowy – mówi Bukiewicz junior.

Grażyna Wosińska

Kartki z kalendarza

■ Jan – imieniny 24 i 26 czerwca

Jan jest mężczyzną o licznych uzdolnieniach. Żyje w świecie wielkich, często nierealnych ideałów. Potrafi być z jednej strony niezwykle czarujący i wzbudzić duże zainteresowanie u kobiet, a z drugiej może okazać się wyrachowanym egoistą. Ceni sobie przebywanie z najbliższymi, spokojne życie i ciekawe podróże.

■ Przystojny domator

O Janie Czapiewskim mówi jego syn, Maciej Czapiewski

– Pierwsza część tej charakterystyki pasuje do ojca. Zawsze był też niezwykle przystojnym mężczyzną, więc myślę, że nie miał kłopotów ze wzbudzaniem zainteresowania u kobiet. Ojciec nie lubi długich podróży. Owszem, podróżował wiele, ale jednak nie przepadał za tym, by opuszczać dom na długo. W jego przypadku nie można powiedzieć też o upodobaniu do prowadzenia spokojnego życia. Wręcz przeciwnie – lubi dynamiczne życie. Zawsze konsekwentnie dąży do raz obranego celu, no i nie może żyć bez pracy, także społecznej.

Jan Czapiewski, były poseł, przedsiębiorca, dzierżawca jezior raduńskich

Fot. Artur Socha



■ Pomorscy Janowie

- Jan Klepin, dyrektor Zespołu Szkół Kształcenia Ponadgimnazjalnego w Chojnicach, a zarazem prezes Fundacji Ziemi Chojnickiej i Zaborskiej,
- Jan Kulas, wójt gminy Sulęcino,
- Jan Kulas, były poseł, obecnie radny Sejmiku Województwa,
- Jan Górski, trener UKS Skrzyszewo,
- Jan Mazur, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kartuzach,
- Jan Radzewicz, kierownik Ośrodka Muzycznego w Starogardzkim Centrum Kultury,
- Jan Grzonka, burmistrz Czarnej Wody,
- Jan Wierzbą, sołtys Rokocina,
- Jan Zieniuk, burmistrz Debrzyna,
- Jan Beme, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Debrzno,
- Jan Zaborowski, sołtys Grzybowa, prezes Pomorskiego Stowarzyszenia Sołtysów,
- Jan Reclaw, kierownik Skansenu Parowozownia Kościerzyna,
- Jan Mądry, sekretarz miasta Kościerzyna.

SERCA DWA



■ Mam 26 wiosek, 173 cm do ziemi, niebanalne wnętrze i czułe, namiętne serducho. Jestem, niestety, rencistą, lecz zaradnym, niezależnym, szczupłym, bez nałogów. Lubię czytać, poszerzać horyzonty, troszkę rzeźbić, szkicu. Jesteś filigranową kobietką, wrażliwą ciepłą duszyczką spragnioną miłości, trwałego związku? Napisz, proszę. Możesz być niepełnosprawną, mieć dziecko. SMS: 693-337-066.

sygn. 1102

■ Wysoki, 33 lata, 189 cm, 86 kg wagi, zmotoryzowany, pozna panią w celu niezobowiązującej znajomości. Pomorskie.

sygn. 1078

■ Jeśli szukasz przyjaźni i dokuca ci samotność, napisz do mnie. Jestem wdową po 50, bez nałogów. Cenię wierność i prawdę. Poznam pana w odpowiednim wieku. Panowie z ZK i z nałogiem alkoholowym wykluczeni.

sygn. 1079

■ Jestem 60-letnim wdowcem na emeryturze. Nie mam nałogów. Lubię towarzystwo i podróże. Mieszczę z synem na własnościowym mieszkaniu. Poznam uczciwą panią bez nałogów, do lat 54. Panie rozwiedzione wykluczone.

sygn. 1080

■ Wolny znad morza, 59/173/75, atrakcyjny, wyszty. Średnie, szatyn bez nałogów i zobowiązań. Poznam miłą, spokojną, niepalącą panią w wieku 53-57 lat, która poważnie myśli o życiu we dwoje, najchętniej z okolic Pucka i nie tylko. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 1089

■ Poznam pana spokojnego, odpowiedzialnego do 36 lat, najlepiej z Kościerzyny lub okolic. Ja 28-latką, uczciwą, wesołą mam dwójkę dzieci. Warunek: pan koniecznie musi

kochać dzieci. Foto mile widziane oraz nr telefonu. Panowie z nałogiem alkoholowym oraz z ZK wykluczeni.

sygn. 1090

■ Mam 29 lat, jestem zawieszonym i rozwiedzionym romantykiem, dostaję alimenty na dwójkę dzieci, pracuję, mam wykształcenie średnie i czuję się bardzo samotny, chciałbym spotkać kobietę od 18 do 35 lat, stan cywilny i wygląd bez znaczenia. Dzieci nie będą przeszkodą, lecz wspaniałym dodatkiem, jestem przeciętnej urody i bardzo zagubiony.

sygn. 1091

■ Wolny, samotny, 46/166, pracujący, młody wygląd, uczciwy, przystojny. Poznam panią do lat 40, która może zamieszkać ze mną, w domu z dużym ogrodem w Malborku. Mogę także zmienić miejsce zamieszkania. Foto i nr tel. mile widziane.

sygn. 1092

■ Kulturalnego, zdrowego, o miłej aparycji, bardzo samotnego pana w wieku 64-69 lat pozna wdowa, 64 lata, wzrost, tusza, wykształcenie średnie, skromna, uczciwa o wszechstronnych zainteresowaniach, domatorka, z poczuciem humoru. Zakład karny, nałóg alkoholowy - wykluczenie. Na „komórki” nie odpowiadam.

sygn. 1093

■ Jestem 19-letnią dziewczyną spod znaku Wagi. Lubię spacerować, muzykę i dyskoteki. Poznam chłopaka w wieku 19-23 lat, sympatycznego, z poczuciem humoru. Cenię szczerość i uczciwość. Jeżeli czujesz się samotny tak jak ja, napisz. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 1094

■ Grzegorz, 187 cm, 33 lata, Ryba. Poszukuję towarzyski życia o wrażliwym usposobieniu, z poczuciem humoru, wiek nie stanowi żadnej przeszkody. W tej chwili przebywam w jednostce penitencjarnej i

chciałbym przetrwać tę samotność u boku drugiej połowy, która chciałaby ze mną korespondować. Jestem przystojny, mam poczucie humoru, lubię sport i muzykę.

sygn. 1117

■ Jestem kawalerem, 34 lata, bez zobowiązań i niezależny finansowo. Nienawidzę kłamstwa, obłudy, chamstwa i szpanerstwa. Nie toleruję cynizmu. Cenię spokój i jestem tolerancyjny, bezkonfliktowy, raczej domator. Jeśli nie szukasz przygód, napisz. Chętnie poznam panią z dzieckiem. Stworzymy razem wspaniałą rodzinę. Gdańsk.

sygn. 1118

■ Wschody i zachody słońca, wspólne spacerki przy pełni księżyca. Te i wiele innych romantycznych przeżyć chciałbym podarować tej jedynej i wymarzonej. Znajdźmy się! Może właśnie na twój znak czekam? Samotny po 30. Na telefony komórkowe nie odpowiadam. Waga.

sygn. 1119

■ Mam 45 lat. Szczupły, wierzący, rozwiedziony nie z mojej winy, poznam panią, która myśli poważnie o życiu i zamieszka u mnie, z jedynym dzieckiem. Foto i nr telefonu mile widziane.

sygn. 1120

■ Kawaler, 27 lat, niekarany, bez nałogów, mający pracę, mieszkanie, pozna dziewczynę w wieku 19-29 lat, najlepiej z okolicy Brus, Czerska lub Chojnic, z którą mógłbym założyć stały związek oparty na miłości, zgodzie i wzajemnym zaufaniu. Czekam na listy lub sms-y, oto mój nr tel. 0 698-423-194. Andrzej.

sygn. 1121

■ Pani 21 lat z dzieckiem poszukuje odpowiedzialnego pana w wieku od 20 do 28 lat, który da ciepło rodzinne mnie i mojemu dziecku.

sygn. 1122

■ Wdowiec, 64 lata, 173/70, samotny, własne, skromne M-1 w Gdańsku, emerytura, ubogi, uczciwy, pozna panią w zbliżonym wieku. Tylko szczupłą, drobną, chętnie niziutką. Stan zdrowia ważniejszy niż wiek i uroda pani.

sygn. 1123

■ Poznam pana, chętnie wdowca 55-62 lata, powyżej 170 cm, który z czasem byłby przyjacielem w następnym etapie mojego życia. Wdowa po 50., atrakcyjna, niezależna, zmotoryzowana. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 1124

■ Wolna 57/164/73, katolicka, niezależna finansowo i mieszkaniowo, zadbana, spokojna, lubiąca spacerować, taniec, jazdę na rowerze, przyrodę. Pozna Pana o podobnych zainteresowaniach, bez nałogów. Trójmiasto. Tel. 692-271-401.

sygn. 1125

■ Mam 55 lat, 164 cm, średnią budowę ciała. Jestem niezależna, wolna, zadbana, bez nałogów, mam spokojny charakter. Lubię muzykę, przyrodę, turystykę. Poznam pana od 55 do 65 lat o podobnych zainteresowaniach i walorach. Panowie z ZK wykluczeni. Okolice Wejherowa, Pucka, Gdyni.

sygn. 1126

■ Kawaler, 26 lat, ciemny blondyn, poszukuje pani na dobre i złe, w wieku 20-27 lat. Nie znoszę kłamstwa i nie szukam przygód.

sygn. 1127

■ Mam 40 lat. 176 cm, ciemny blondyn z własnym M. Wyportowany, myślący poważnie o życiu, złota rączka, Lew. Poznam panią w podobnym wieku, która lubi ognisko domowe. Panie z ZK wykluczone.

sygn. 1128

■ Stan wolny, w miarę przystojny, wysoki, szpakowaty, po 40, samochód i ranco. Cierpiący za wysokim murem, poszukujący drugiej połowy na dobre i złe, bez nałogu. Foto mile widziane.

sygn. 1129

■ Panna, 22 lata, średniego wzrostu, sympatyczna, uczciwa. Lubię spacerować we dwoje, dobrą muzykę. U ludzi cenię szczerość, zaufanie, szacunek. Poznam chłopaka bez zobowiązań, miłego z poczuciem humoru w wieku 22-27 lat. Mile widziane zdjęcie. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1130

■ Wdowa, 48 lat, 176 cm, z natury spokojna, tolerancyjna, katolicka. Pozna pana, który nie szuka przygód, lecz pragnie związku opartego na zaufaniu. Telefon przyspieszy kontakt. Pomorzanka.

sygn. 1131

■ Przystojny, niezależny finansowo i mieszkaniowo, kawaler, 33 lata, pozna atrakcyjną panią w odpowiednim wieku w celu towarzysko-matrimonialnym.

sygn. 1132

NOC KUPAŁY

■ W Przechlewie

Sporo atrakcji przygotowano w Przechlewie na Noc Kupały. Zabawa rozpocznie się w sobotę 26 czerwca o godz. 17, a zakończy o 4 nad ranem. W programie występ orkiestry „Trio” z Chojnic oraz grup wokalnych, tanecznych i instrumentalnych z domu kultury. Od godz. 20 do tańca będzie przygrywał zespół „Fant”. O północy natomiast uczestników zabawy czeka puszczanie wianków, pokaz sztucznych ogni i szukanie kwiatów paproci.

(BaKa)

■ W Człuchowie



Konkurs na najpiękniejszy wianek cieszy się co roku dużym powodzeniem.

Fot. S. Gliwka

Atrakcyjnie zapowiada się noc świętojańska także w stolicy powiatu. Organizuje je Ośrodek Sportu i Rekreacji przy współpracy z Miejskim Domem Kultury i Przedsiębiorstwem Turystyczno-Gastronomicznym Iwony Michałkiewicz. Impreza rozpocznie się 26 czerwca o godz. 18 na placu jez. Rychnowskiego. Organizatorzy przygotowali cykl gier i zabaw ruchowych dla dzieci. Nie zabraknie oczywiście konkursu na najpiękniejszy wianek uwity przez dziewczęta.

– Wianki oceni specjalnie powołana komisja – mówi Ryszard Szybajło, dyrektor OSiR. – Później zostaną one puszczane na wodę i tym samym powitamy lato. Mam nadzieję, że pogoda dopisze. O godz. 20 rozpoczną się koncerty w amfiteatrze. Wystąpi m.in. zespół muzyczny Miejskiego Domu Kultury w Słupsku. Zabawa potrwa do godz. 2.00.

(KP)

Człuchów. Letnie sekcje MDK

Wakacyjne warsztaty

W roku szkolnym często dzieciom i młodzieży brakuje czasu na udział w dodatkowych zajęciach. Latem jest okazja, aby nadrobić zaległości i skorzystać z bogatej oferty czterech sekcji Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie.

Sekcja gier i zabaw opracowała ofertę na cały sierpień. Zajęcia dla najmłodszych odbywać się będą od 2 do 27 sierpnia codziennie w godz. 10.00 – 12.00.

Sekcja teatralna – scena młodzieżowa i dziecięca zachęca do udziału w wakacyjnym warsztacie teatralnym. Spotkania uczestników odbywać się będą od 5 do 16 lipca w godz. 16.00-19.00.

Sekcja modelarska i Bractwo Rycerskie organizuje zajęcia w lipcu i sierpniu w każdy wtorek w godz. 16.00 - 20.00.

– Zajęcia będą się odbywały na zamku – mówi Robert Wieland, który prowadzi zarówno sekcję modelarską, jak i Bractwo Rycerskie. – W planach mamy budowanie modeli, zawody balonowe, a także prace bractwa, czyli wykonywanie zbroi i pokazy walk.

Przez całe wakacje działać będzie także sekcja muzyczna. Zajęcia wokalne i umuzykalniające odbywać się będą w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 10.00-18.30.

Dodatkową atrakcją będzie cykl wakacyjnych dyskotek. Pierwsza z nich odbędzie się 3 lipca w godzinach 15.00-19.00. Miejski Dom Kultury zaprasza do udziału w niej wszystkich uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Człuchowie.

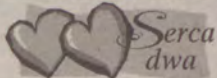
(KP)

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego – strona ze zdjęciem).

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Diennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON



w piątek

w każdym powiecie tygodnik lokalny i kolorowy dodatek telewizyjny na cały tydzień

TELE
MAGAZYN

w sobotę

dodatek Weekend z bieżącymi informacjami z naszego regionu

Diennik Bałtycki

Dziennik w prenumeracie zawsze taniej!

Gazeta do śniadania!

Informacja: 0 800 15 00 26

Szczegóły: www.gdansk.naszemiasto.pl/prenumerata



NASZE POCIECHY

■ Strażak



Fot. Józef Szymanowski

Ośmioletni Mariusz Nagórski jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 1 w Człuchowie. Jak większość kolegów lubi grać w piłkę i „robić za nietoperza” na drabinkach gimnastycznych. W domu czas wolny pochłaniają mu układanki z klocków i gra w samochody. W dorosłym życiu chciałby zostać strażakiem. Teraz chętnie opiekuje się swoją dwuletnią siostrą Paulinką.

■ Tancerka



Fot. Piotr Furtak

Julia Wegner z Debrzna ma zaledwie 15 miesięcy, a już wszędzie jej pełno. Dziewczynka jest bardzo żywiołowa, a do jej ulubionych zajęć należy taniec – ze smoczkiem oczywiście.

■ Lubi bajorka i Bajora

Jakub Ziełliński ma pięć lat. Mimo to muzyka dużego formatu nie jest mu obca. – Tak jak chłopcy w jego wieku bawi się, biega i szaleje – mówi babcia. – Uwielbia wodę



Fot. Piotr Furtak

w każdej postaci – nieważne jezioro, bajoro czy rzeka. Czy lubi muzykę? Chętnie śpiewa, ale żadnego talentu jeszcze w nim nie odkryliśmy. Chociaż... kto wie. Słuchać najbardziej lubi Michała Bajora i Ryszarda Rynkowskiego. (stef)

Powiat. Urodzeni w czerwcu

Witajcie na świecie



Wiktoria Szczygalska, córka Magdaleny i Rafała z Człuchowa, ur. 7.06.2004 o godz. 7.55, 3500 g, 54 cm, SP ZOZ Człuchów



Kacper Jakub Wrona, syn Darii i Pawła z Wyczech, ur. 12.06.2004 o godz. 13.50, 3500 g, 56 cm, SP ZOZ Człuchów



Konrad Lewandowski, syn Moniki z Gockowa, ur. 10.06.2004 o godz. 8.15, 2850 g, 50 cm, SP ZOZ Człuchów



Jakub Wąsik, syn Iwony i Tomasza z Przechlewa, ur. 10.06.2004 o godz. 21.20, 4000 g, 59 cm, SP ZOZ Człuchów



Rafał Warsiński, syn Katarzyny i Pawła z Kiełpinka, ur. 28.05.2004 o godz. 5.50, 2000 g, 50 cm, SP ZOZ Człuchów



Syn Katarzyny i Dawida Schramka z Człuchowa, ur. 15.06.2004 o godz. 19.35, 2700 g, 50 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Izabeli i Sławomira Gałan z Polnicy, ur. 6.06.2004 o godz. 24.30, 3100 g, 53 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Agaty i Edmunda ze Szczytnej, ur. 18.06.2004 o godz. 2.15, 2400 g, 50 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Celestyny i Jacka Klóskowskich, ur. 19.06.2004 o godz. 19.10, 2800 g, 50 cm, SP ZOZ Człuchów

Fot. Józef Szymanowski

ARTEKS
TV SAT - RTV - AGD

PARTNER  AGD RTV

TAŃSZE EURO 2004 !!!

W TRAKCIE MISTRZOSTW EUROPY EURO 2004

TELEWIZORY Z **UPUST**-em **7%***

* nie dotyczy promocji

PROMOCJA!!!



CHŁODZIARKA

599 zł



SUSZARKA

19 zł



PRALKA 600 obr./min.

849 zł



OTC 29"
płaski ekran

1449 zł



OTC 14"

439 zł



CZAJNIK
beprzewodowy 1,7 l

29 zł

LĘBORK

ul. STAROMIEJSKA 1 (deptak), tel. (0-59) 8633464

ul. ZWYCIĘSTWA 35 (obok szpitala), tel. (0-59) 8633835

133993

METAAL FLEX POLAND Sp. z o.o., firma z kilkuletnim doświadczeniem na rynku polskim, która specjalizuje się w rekrutacji i selekcji osób do pracy w krajach Unii Europejskiej, zatrudni:

- **SPAWACZY TIG**
- **FREZERÓW CNC**
- **TOKARZY CNC**
- **PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI WYGINAREK CNC**
stawka godzinowa: od 8,40 do 9,11 EUR brutto
- **SPAWACZY MIG-MAG**
- **ŚLUSARZY**
- **ELEKTROMONTERÓW**
stawka godzinowa: od 7,73 do 8,40 EUR brutto

oraz

- **MĘŻCZYZN I KOBIETY DO PRAC OGÓLNYCH**

Wymagania:

podwójne obywatelstwo, dobra znajomość języka obcego, prawo jazdy, doświadczenie w zawodzie.

Posiadanie dyplomów będzie dodatkowym atutem.

Gwarantujemy dobre warunki mieszkaniowe oraz przewóz do i z Holandii.

Kontakt:

47-220 **KĘDZIERZYN-KOŹLE**

ul. Grunwaldzka 10

tel/fax: 0 prefix 77 / 40 60 190

tel.kom: 0 605 101 748

45-076 **OPOLE**

ul. Krakowska 1

tel: 0 prefix 77 / 45 30 371

tel.kom: 0 605 101 748

47-400 **RACIBÓRZ**

ul. Pocztowa 14

tel: 0 prefix 32 / 41 90 365

tel.kom: 0 693 912 000



Ty też bądź z nami

AGENCJA PRACY



POLAND Sp. z o.o.

Posiadamy Certyfikat Ministerstwa Pracy, nr rejestru: 471/1b.



REGATY OHP

Z żeglarskim pozdrowieniem



W regatach wzięło udział dwanaście załóg.

Fot. Krzysztof Pazdański

Żałoga komendy OHP województwa kujawsko-pomorskiego zwyciężyła po zaciętej rywalizacji w I ogólnopolskich Regatach Żeglarskich o Różę Kompasową Komendanta Głównego OHP. Drugie miejsce przypadło komendzie warmińsko-mazurskiej, trzecie komendzie łódzkiej. W trzydniowych regatach, które odbyły się w minionym tygodniu w Człuchowie o Różę Kompasową walczyło dwanaście załóg. Ochotnicze Hufce Pracy reprezentowane były przez komendy wojewódzkie: kujawsko-pomorską, mazowiecką, lubelską, opolską, warmińsko-mazurską, łódzką, wielkopolską, podlaską, pomorską, zachodniopomorską oraz młodzież z Harcerskiego Ośrodka Morskiego z Pucka, a także załoga Ośrodka Szkolenia Żeglarskiego Marynarki Wojennej.

Regaty zorganizowano w ramach realizacji programu wychowania morskiego. Honorowy patronat sprawował nad nimi poseł Andrzej Różański. Żeglarze nie tylko rywalizowali na wodzie, ale także uczestniczyli w koncercie szant w wykonaniu zespołu Kliwier z Pucka oraz Zespołu Marynarki Wojennej „Riwiera” z Gdyni.

(KP)

Honorowi goście

Marian Najdychor, I zastępca komendanta głównego OHP, Brunon Synak, przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego, Wojciech Kadłubański, wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej, komandor Ryszard Sawicki – szef Oddziału Społeczno-Wychowawczego Marynarki Wojennej, Jerzy Mazurek, wiceminister MSWiA.

Ludzie

Człuchów. Panów zatkało ze wzruszenia

Chociaż orłem nie była

S erdeczna, miła, zawsze uśmiechnięta, mądra, wyrozumiała i... ładna. Trudno znaleźć komplement, którym nie obdarowano by „kochanej pani dyrektora”. W poniedziałek pracownicy i uczniowie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego żegnali, odchodzącą na emeryturę Lidię Gierszewską. O szczerości komplementów może świadczyć trud, jaki zadali sobie wychowankowie i nauczyciele, którzy przygotowali z tej okazji specjalny program artystyczny. – Niech kocha cię świat cały jak każdy uczeń duży i mały – rymował jeden z podopiecznych. Prawdziwie dziennikarskim nosem wykazały się nauczycielki. Lidia Kowcun i Dorota Lizakowska dotarły do... mamy swojej szefowej. Na podstawie jej wspomnień powstał dowcipny życiorys Lidii Gierszewskiej. Rozpoczynając go opowieść o małej Lidce, trzymającej w szachu pięciu braci spodobała się zarówno samej pani dyrektor jak i człuchowskiemu staroście.

– Chyba muszę częściej bywać na tego typu uroczystościach – zasugerował Aleksander Gappa. – Tylu nowych rzeczy można się dowiedzieć...

Włodarz powiatu nie krył zresztą wzruszenia. Na uroczystość przybył prosto z Gdańska, aby przekazać informacje o zmianach administracyjnych w ośrodku.

Życzenia i obietnicę dotarcia z „kufrem” prezentów przekazał, informacji... już nie. Podobny problem z głosem miał zresztą Mirosław Wróblewski, wieloletni zastępca i nowy dyrektor Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

– Odchodzi od nas człowiek wielkiego serca – rozpoczął swoje przemówienie przygotowane na tę okoliczność i... na tym zakończył.



Z życia wzięte

rodzina:

...Mimo, że była jedynym, obok mamy osobnikiem żeńskim w rodzinie to z Jankiem, Staszkiem, Piotrkim, Włodkiem i Jurkiem radziła sobie doskonale. Trzeba dodać, że wszyscy bracia musieli jej słuchać... charakter:

...Lidka była sprytną, zwinną dziewczynką. Już od najmłodszych lat miała dobre serce. Swoją lalkę od Św. Mikołaja oddała córce sąsiadów. Za zaoszczędzone kieszonkowe kupiła mamie ładne lakierki i torebkę... szkoła:

...Szkołę podstawową w Domisławiu rozpoczęła w wieku 6 lat. Kłopotów w szkole nie miała, ale jak mówi jej mama – orłem nie była... praca:

...Pracę zawodową rozpoczęła w Domisławiu mając 18 lat. Była lubiana i poważana. Chętnie angażowała się w organizowanie występów artystycznych, które uświetniała swoją grą na skrzypcach... małżeństwo:

...Mając 20 lat, zastępując nauczycielkę w Zalesiu, poznała mężczyznę o imieniu Feliks. Pobrali się pięknego dnia i cudownego roku...

Kariera:

Kolejnym miejscem pracy Lidii było Krępsko i Sokole, aż w końcu w 1977 roku przeniosła się do Człuchowa. Rozpoczęła pracę w Państwowym Zakładzie Wychowawczym, a rok później w Szkole Podstawowej nr 1, gdzie z czasem objęła stanowisko wicedyrektora. W 1989 roku została dyrektorem szkoły przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, a potem dyrektorem całego ośrodka, którym jest do dziś...

– Nie płacz – pocieszyła go pani Lidia.

– No, zakończyłaś bardzo po męsku – żartowały koleżanki. Większość sama jednak ocierała łezkę.

Z treścią i wzruszeniem poradził sobie za to ks. prałat Jan Tokarski, który oprócz podziękowań i życzeń przyniósł ze sobą tajemniczy podarunek.

Głowy przed panią dyrektorem chylił nie tylko Mirosław Wróblewski i nie tylko z powodu jej drobnej postury...

Fot. S. Głuchwa

– To taki śmieszny prezent – skwitował zaciekawione spojrzenia. – Nie powiem co w nim jest. Tyle tylko, że będzie przypominał pani dyrektor, że rano trzeba wstać...

Sama Lidia Gierszewska nie musi się obawiać, że wraz z emeryturą czeka ją zbyt wiele okazji do wypoczynku.

– Emerytura mi się przyda. Praca wychowawcza, a może edukacyjna czeka mnie w domu, razem z trójką wnucząt – śmieje się pani Lidia. – Opięć lat czekać 35 lat, żeby doczekać takiego dnia jak dziś.

PRACA

ZATRUDNIĘ

Aktualnie trwa nabór na wyjazdy do Skandynawii (zbiory, kempingi, ogrodnictwo).
Min. płaca 4500/6000 zł/m-c.

Przy zbiorach rekordowe dniówki do 1000 zł
(058) 344-24-45, (058) 344-24-45,
(058) 344-29-08.
www.interregion.home.pl

Kierowców

z samochodem osobowym - praca w Szwecji przy zbiorach owoców (1,5 do 3 miesięcy).
Wyjazd i pobyt sponsorowany.
Przebiegłe zarobki 5000 zł/m-c netto.
(058) 344-24-45, (058) 344-29-08,
(058) 320-28-81, (058) 341-16-01
www.interregion.home.pl

KOSZTORYSANTA w branży elektrycznej, z biegłą obsługą komputera, Luzino, 0-606-836-245

ŁEBA osoby z doświadczeniem do pracy jako pomoc kuchenna, (0-59) 862-87-62, 0-606-350-805

ŁEBA zatrudni dziewczyny

do pracy sezonowej w gastronomii, 0-607-918-419

MAGAZYNIERA w Hurtowni

w Łęborku, wiek do 30 lat, prawo jazdy kat. B, wykształcenie minimum zawodowe, nie uczącego się, zamieszkałego w Łęborku,
(0-59) 843-63-84

MECHANIKA - Elektryka z

przycuczeniem do montażu instalacji gazowych w samochodach zatrudni,
(0-59) 863-13-44

MUZYKÓW mających dobry

kontakt z publicznością do występów w barze - Łeba na sezon, (0-59) 862-48-67, 0-606-350-805

PRACA W NORWEGII
(UMOWA O PRACĘ)

- CIEŚLA
- STOLARZ BUDOWLANY
- MALARZ (WYKSZTAŁCENIE W ZAWODZIE)
- MONTER RUSZTOWAŃ (Z CERTYFIKATEM)
- MURARZ
- MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH
- PARKIECIARZ

Wymagana udokumentowana praktyka minimum 6 lat w zawodzie.

KONTAKT:
NORWEGIAN TRADE LTD
72-001 KOŁBASKOWO
KAMIEŃC 7A
091-3119323
091-3119698
091-3119691
E-MAIL: asimonsen@wp.pl

OPIEKUNKĘ - nianię do

dwuletniej, zdrowej dziewczynki zatrudni. Dyspozycyjną, cierpliwą, opiekuńczą, młodą, estetyczną panią z umiejętnościami praktycznymi i wychowawczymi. Tylko z zakwaterowaniem plus wynagrodzenie. Bez nałogów. Tel. 058/694-36-11, 0603-884-219

PANIĄ do sprzątania, (0-59) 862-76-25

SPRZEDAWCZYNIE do baru Łeba zatrudni,
0-606-350-805

SPRZEDAWCZYNIE z doświadczeniem do baru w Łebie na sezon, 0-606-350-805

INFORMACJA o stałej i legalnej pracy w Holandii - paszport niemiecki, tel. 0 67 2 63 39-11, 0691/707-120

PRACOWALEŚ: Niemcy, Holandia, Austria - odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

PRACOWNIKÓW - platformy wiertnicze, 0-602-618-747

SZUKAM PRACY

KIEROWCA technik mechanik, prawo jazdy kat. ABCDE inne umiejętności i kwalifikacje, 0-604-545-373

KIEROWCA z praktyką BCE, świadectwo kwalifikacji, dyspozycyjny, (0-59) 843-88-04

KSIĘGOWA doświadczona doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, 0-505-015-610

MECHANIK, technik, prawo jazdy kat. ABCDF, inne umiejętności, kwalifikacje, 0-604-545-373

DOŚWIADCZENIE w obsłudze klienta, znajomość pakietu Office, prawo jazdy kat. B, studentka zaocznych, 0-697-697-730, Słupsk

DOŚWIADCZONA księgowa doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, 0-505-015-610

MĘŻCZYZNA 33 lata, średnie, niemiecki pilnie szuka pracy, 0-601-828-309

SZUKAM pracy, położę glazurę, terakotę dorabiam do renty, (0-59) 840-08-11

AUTO MOTO

SPRZEDAM

CIĄGIENIOLNICZNY Fichtel ZT 300 z turem, stan bdb, Człuchów, 0-506-439-334

DAEWOO Matiz Life, 1999 r., zielony metalik, cena do negocjacji, Słupsk, (0-59) 844-10-22, 0-888-850-390

FIAT Cinquecento, 700, 94 r., 90 000 km, 7500,-, zielony metalik, zadbane, AA, R, 4 głośniki, stan bdb, 0-608-780-498

FIAT Palio, 1,6 benz+gaz, 1998 r, WS, EL, SZ, H, R, Słupsk, 0-602-753-451

FORD Escort, 1,8 D, 1992, 188,000km, 9,500Zł, niebieski, CZ, WS, S, (0-59) 863-35-06, 0-609-113-448

FORD Escort, 1,8 TD, 1994, 12,800 zł, 2 poduszki, R, H, S, (0-59) 836-97-87, 0-508-815-515

GOLF II AF, WT, SD, 1985, szerokie zderzaki, 0-607-461-446

ŁADA Samara, 1,3, 1989 r., stan dobry, 1500 zł, (0-59) 834-40-24, 0-502-535-053

MERCEDES 124 2,3 B/G stan dardzo dobry, 13,500zł, (0-59) 861-11-53, 0-608-167-925

MERCEDES Sprinter 312, 98 r., 97 000 km, 54 000,-, blaszak długi, wysoki, (0-58) 682-33-81

MOTOCYKL Jawa TS 350, 91 r., halogen przedni, owiewka, bagażniki boczne, kuferek tylny, kask, 1000,-, Maszewo, 0-508-550-948

MOTOCYKL MZ-TS-250/1, silnik MZ-Tropik na części, części pilarki PS-180, (0-59) 857-46-60

MOTOR przyczepny do łodzi, Słupsk, (0-59) 842-59-44

OPEL Astra, 1,4 benz+gaz, 1 m-c do negocjacji, Słupsk, 0-888-133-400

OPEL Kadett 1,3 plus gaz, 1986 r., cena 4200 zł, 0888-280-006

OPEL KADETT, 2,0 benz+gaz, 1989 r, 6 500 zł, Słupsk, 0-509-392-503

OPEL Kadett, 2,0 benz+gaz, 1989 r, 180 000 km, Słupsk

POLONEZ Caro, 1,5 benzyna, 94 r., 76 000 km, 3700,-, złoty metalik, AA, R, (0-58) 684-32-83

RENAULT Twingo, 1,3, 1994 r., 120,000 km, 10,500 zł, zielony, instalacja gazowa, nowe opony letnie + zimowe, Chojnice, 0-501-034-506

SPRZEDAM silnik do Fiata 126 P, 0-600-721-299

CIĄGIENIOLNICZNY C-330, C-360, U914, U1614, wywrotka niska, Bizon, sprzedam, 0603-492-168

KUPIĘ

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

DAEWOO Tico, Lanos, Matiz, Nubira, Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

FIAT, Seicento, Punto, Uno, Cinquecento, Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BOROWY MŁYN, gm. Lipnica, działka budowlano-rekreacyjna nad jeziorem Gwiazdy, 0-501-527-494

BYTÓW. Mieszkanie dwupokojowe o powierzchni 78 m kw., 0-602-835-596

BYTÓW. Mieszkanie własnościowe, dwupokojowe o powierzchni 62 m kw., 0-600-963-958

CZŁUCHÓW, mieszkanie 2-pokojowe w centrum, 50 mkw, 0-604-428-570

DĄBROWA CZŁ., mieszkanie własnościowe, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, 0-695-494-887

DEMLIN, działki budowlane, cisza, ekologiczne, db dojazd, (0-58) 683-71-52

GOŁUBIE k. Wierzy, działka budowlana uzbrojona 1300 m kw., malownicze okolice, lasy, jeziora, 0-505-827-586

ŁAWA oklice, dom nowy całoroczny 180 m kw., działka 7000 m kw., linia brzegowa jeziora, 0-508-539-814

JAGATOWO, działki budowlane 6 km od Pruszcza Gd., różne wielkości, las, cisza, bdb dojazd, 25,-/m kw., (0-58) 683-09-28

KONARZYŃKI działka budowlana 1000 m kw. 0 5 8 / 5 6 - 3 7 6 - 2 3, 0-606-653-644

KONARZYN sprządam
dom w stanie surowym 140
m kw, działka 16arów,
(0-58) 687-96-55

LEBORK sklep w centrum,
24 m 2, cena 100.000 zł (0-59)
863-32-95,
(0-59) 862-85-70

LEBORK - Centrum miesz-
kanie 3 pokojowe, 64 m 2, 3
piętro, 0-603-474-171

LEBORK Centrum mieszka-
nie 53m2, (0-59) 862-33-06

LEBORK dom w stanie suro-
wym 150m2, działka 500m2,
(0-69) 260-78-77

LEBORK mieszkanie 37m2,
3piętro, 0-604-204-921

LEBORK mieszkanie 48m2
3pokojowe, (0-59) 862-59-96

LEBORK mieszkanie 49m2,
3pokojowe, 55.000zł,
0-605-608-675

LEBORK mieszkanie 54m2
3pokojowe 4piętro,
(0-59) 862-62-73

LEBORK mieszkanie 66m2,
2 piętro, (0-59) 862-34-85

LEBORK mieszkanie, 66m2,
3 piętro, (0-59) 862-34-85

LEBORK odnajmę pokój z
łazienką, 0-600-872-162

LEBORK Os. Sportowa 3pie-
tro, 3 pokoje, 60m2,
(0-59) 862-34-81

LEBORK ul. Sienkiewicza
atrakcyjny dom z warsztatem
cena 350.000 zł (0-59) 863-
32-95, (0-59) 862-85-70

ŁEBA mieszkanie 66m2,3
pokojowe, (0-59) 861-11-53,
0-608-167-925

MOSINY, pół domu, 140
mkw, ogród 850 mkw,
(0-59) 832-15-45,
0-693-779-567

MOSTY dom wolnostojący
110m2 działka 800m2 sprze-
dam, (0-59) 861-27-27,
0-698-216-632

MOSTY k. Lęborka dom wol-
nostojący 120m2, parterowy,
atrakcyjne położenie
130.000zł, 0-609-813-572

NOWA Wies Lęborska,
działki budowlane w dobrym
punkcie, (0-59) 861-21-32

NOWA Wies Lęborska dział-
ka w centrum, atrakcyjna ce-
na, (0-59) 861-21-34,
0-604-419-728

NOWA Wies Lęborska,
działki budowlane w dobrym
punkcie, (0-59) 861-21-32

RUMIA, Wiejska, siedlisko-
wa (3460), uzbrojona, prąd,
woda, szambo, częściowo
ogrodzona, 10 USD/m kw.,
(0-58) 671-46-84

SIEMIOWICE, 1500 m kw.,
działka budowlana, uzbrojo-
na, 0-603-999-391

SKARZEWY dom piętrowy,
garaż. Budynek gospodarczy
mieszkalny, duży garaż na-
dający się na działalność.
Całość na jednej działce,
0-602-474-868

SLAWNO, 112 m, du-
że mieszkanie w centrum
Sławna, 0-604-517-763
po 16 - tej

STAWNO k/ Darłowa dom
na wsi sprządam,
(0-94) 318-49-42 po 19

USTKA Sprządam lub wy-
najmę kawalerkę w TBS, bli-
sko morza, (0-59) 814-51-99,
0-602-113-841

WEJHEROWO, mieszkanie
3-pokojowe, 53 m, VI p.,
(0-58) 672-08-13,
0-604-900-587

ZBLEWO dom piętrowy, jed-
norodzinny, 160000 zł,
0-609-134-528

ŻUKOWO, cena do uzgod-
nienia, w tym 20 arów sta-
wów, (0-59) 858-22-44

DOM na wsi sprządam,
0-600-721-299

KASZUBY- atrakcyjne działki
tanie, 0-602-773-373

SPÓŁDZIELNIA Miesz-
kaniowa „Dom Nad Stupią”
planuje budowę
mieszkań w Słupsku, ce-
na od 1519-1645 zł/m kw,
termin rozpoczęcia paź-
dziernik 2004,
(0-59) 843-01-54

BORY Tucholskie, atrakcyj-
ne działki budowlane od
1000 do 2500 m kw., 7-8
zł/m kw., (0-52) 336-10-10
wieczorem

BYTONIA przy „Berlince”
grunty 11000 m kw, z
oczkiem wodnym, 8 zł m kw,
0-507-858-293

DEBRZNO, sprządam obiekt
użytkowy, 410 mkw, możli-
wość zamieszkania, wszyst-
kie media, 0-606-692-198

DOMEK letniskowy drewnia-
ny 8.500zł sprządam,
0-608-881-034

GDAŃSK Chelm, M-5 72 m
kw. + pomieszczenie gospo-
darcze, bdb lokalizacja za-
mieni na 2 mieszkania,
(0-58) 302-88-33 wieczorem

GDAŃSK osiedle Moje Ma-
rze, kawalerka 35 m kw.,
taras 27 m kw., nowiutkie,
odnajmę, 700 zł + czynsz
(120 zł), 0-505-112-576

GDYNIA oddam w najem
dom, 0-505-805-996

GRUNT rolny od 1 do 3 ha,
600 m od morza, 5 km od
Darłowa, blisko wiatraków,
(0-94) 314-18-39

JAROSŁAWIEC, pokoje,
czyste, kolorowe, nowe, od-
najmę, 0-692-009-615

KARTUZY mieszkanie dwu-
pokojowe odnajmę,
058/685-50-29 po 20

KASZUBY, domek letnisko-
wy, spokojne okolice, lasy, je-
ziora, altanka, jazda konna,
zarybiony staw,
0-691-899-863

KASZUBY, miejsce pod na-
mioty, lasy, jeziora, jazda
konna, szlaki turystyczne, 4-
/osoba, odnajmę,
0-691-899-863

KASZUBY, pokoje do wynaj-
ęcia, lasy grzybowe, zary-
biony staw, jazda konna, Ka-
mienica Młyn,
0-691-899-863

LEBORK garaż na Cisowej
sprządam, 0-604-204-921

LEBORK - Mosty dom sprze-
dam lub zamienię na miesz-
kanie (Lębork),
(0-59) 861-26-48

LEBORK Centrum garaż od-
najmę, 0-502-209-916

LEBORK garaż odnajmę,
(0-59) 862-65-36

LEBORK garaż ul. Traugut-
ta, (0-59) 840-28-52

LEBORK i okolice kupię do-
mek do 50.000 zł,
(0-59) 811-65-69

LEBORK i okolice poszukuje
mieszkania,
(0-59) 811-65-69

LEBORK odnajmę magazyn
lub hale produkcyjną 100 m
2, 250 m 2, 600 m 2, po-
mieszczenia biurowe, plac
8000 m 2 utwardzony, ogro-
dzony, 0-601-658-672

LEBORK odnajmę mieszka-
nie 2pokojowe,
(0-59) 862-89-64

LEBORK pokój uczennicy
lub kobiecie pracującej od-
najmę, (0-59) 863-10-74

LEBORK wydzierżawie my-
nię ręczną, 0-601-656-792

LEBORK, lokal do wynaję-
cia, (0-59) 862-85-24,
0-501-621-565

LEBORK centrum, 3 pokojo-
we 60m2, III piętro,
0-692-709-383

LEBORK, odnajmę: po-
mieszczenie warsztatowo-
produkcyjne 200 m, socjalne
60 m, posesja 1000 m, dobra
cena, (0-59) 863-10-88,
0-509-409-053

LEBORK osiedle Sportowe,
mieszkanie 3 pokojowe od-
najmę, 0-502-499-111

ŁEBA, - centrum, do wynaję-
cia na działalność handlową,
0-693-370-088

NIPEPOCZOŁOWICE,
sprządam ziemię pod siedli-
sko, 1,32 ha,
(0-58) 676-88-15,
0-604-947-984

WAGE zegarów 25kg
sprządam, 0-503-097-923

WOJEWÓDZTWO po-
morskie, firma odzie-
wa poszukuje do wynaj-
ęcia sklepów pow. 50
m do 200 m kw., w ści-
słym centrum miasta
(rynki, deptaki, główne
ulice), powyżej 10.000
mieszkańców,
0-601-568-347

DOM

SPRZEDAM

BAREK (180,-), ława (150,-),
stolik RTV (120,-), razem ta-
niej, stan bdb, okleina buko-
wa, Gdynia,
(0-58) 620-46-20 po 18,00,
0-604-598-042

BOAZERIE, deski podłogo-
we, listwy, (0-58) 342-54-31

GLAZURY, łazienki
www.mozajka.pomorze.pl

KUCHNIA gazowa z iskw-
nikiem i z rożnem, 350 zł,
sprządam, 058/681-43-06

SIATKA ocynkowana i po-
wlekana, słupki, bramy.
Skrzeszewo koło Żukowa,
tel. 058/681-88-20

SIATKI, słupki, druty-kołca-
sty, (0-59) 847-13-29

STOLIK pod telewizor (no-
wy) w kolorze srebrnym
sprządam, 0-603-371-513

TELEWIZOR Neptun 505 21
cal sprządam,
0-604-868-130

WAGE zegarów 25kg
sprządam, 0-503-097-923

ELEKTRONIKA usługi
sprządam, (0-59) 810-24-82,
0-501-634-696, Sławno Dar-
łowo

ELEWACJE- tynki,
sprządam i usługi,
(0-59) 862-27-84,
0-509-587-800, Lębork

GARAŻE ocynkowane,
wiaty, hale, raty,
(0 5 8) 7 7 8 - 1 4 - 2 2 ,
(0 1 8) 3 3 2 - 1 0 - 2 6 ,
0-600-221-213

HYDRAULICZNE! Grzew-
cze. Gazowe. Instalacje,
przyłacza, kotłownie. Nowo-
cześnie, konkurencyjnie.
672-62-64, 0601/677-964

ORGANY Yamaha, silnik 4
kW sprządam,
(0-59) 834-50-43

ORGANY Yamaha, silnik 4
kW sprządam,
(0-59) 834-50-43

SIATKA ogrodzeniowa,
ocynkowana, powlekana
PCV, leśna, słupki. Przy-
wiz, (0-58) 682-51-38

SPRZEDAM beczkę ocynk
600 l, 0-604-868-130

SUPER schody, przepiękne
balustrady. www.schody-
profil.pl, 0-502-055-831

ZBIORNIK 1000 l, sprządam,
(0-59) 834-50-43

SPRZEDAM kamienie polne
tupane, różnej grubości, róż-
nokolorowe, każdą ilość,
0-698-211-000

ATRAKCYJNE obozy Wło-
chy 12 dni od 999 zł.,
0 5 8 / 5 5 5 - 0 2 - 0 4 / 0 5 ,
www.sportstour.com.pl

ATRAKCYJNE wczasy Wło-
chy od 599 zł.,
058/555-02-04/05,
www.sportstour.com.pl

HANNOVER Berlin Braun-
schweig, (0-58) 344-55-54

KARPACZ, Słowacja,
oboz dla dzieci i młodzieży,
język angielski. „Oświata-
Lingwista” wieloletni organi-
zator. www.oswiata-lin-
gwista.edu.pl, tel.
346-29-64

MIKROBUSY, kraj, zagrani-
ca, (0-58) 520-28-01

ROWERY sprządam: dam-
skie 160 zł, młodzieżowe
140 - 150 zł, dziecięce nowe-
170 zł i 140 zł,
058/681-43-06

SPRZEDAM rower górski
damka, 0-604-868-130

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

GINEKOLOG
0501/536-770
dyskretnie

GINEKOLOG
0604/823-164
Bezzabiegowol

LIKWIDACJA alkoholizmu,
narkomanii- jednorazowo,
(0-58) 663-74-74

PROFESJONALNE leczenie
stanów poalkoholowych -
dyskretnie, 0-602-423-975

AALTOURIST Kursy Języko-
we Anglia 301-89-51,
307-45-43

BYTÓW, ul. Wojska Polskiego 2,
Człuchów, ul. Królewska 13
Lębork, al. Wolności 40
Sławno, plac Wyszyńskiego 1
Słupsk, ul. Filmowa 3E

BYTÓW, ul. Wojska Polskiego 2,
Bytów, ul. Wojska Polskiego 47,
Człuchów, ul. Królewska 13
Główny Urząd Gminy,
Lębork, al. Wolności 40,
Miastko, ul. Armii Krajowej 23.

POTEGOWO Urząd Gminy,
Słupsk, ul. Filmowa 3E,
Słupsk, ul. Brac Gierzyńskich 1,
Słupsk, hipermarket Real.

Dziennik Bałtycki
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11
„GRATKA”

9261B

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

DOG niemiecki błękitny-
szczeniata, 0-501-294-686

FOKSTERIERKI tricolor, od-
robaczone, rodzice na miej-
scu, po 150,00 zł,
(0-58) 678-20-65

KONIE- klacze 6 i 17 letnią
wielkopolskie z pochodze-
niem sprządam,
0-600-129-021

KRÓLIKI miniaturowe sprze-
dam, (0-59) 862-49-19

PINCZERKI, ratlerki,
(0-58) 671-00-99

SPRZEDAM Amerikan Pit-
bull, (0-59) 858-22-02

TERIERY walijskie- szcze-
niata z rodowodem,
(0-58) 857-45-33,
0-694-457-151

YORKI szczeniata rodowo-
dowe po ch.Pi sprządam,
0 5 0 2 - 9 1 2 - 0 1 6 ,
0-602-893-410

USŁUGI INNE

RÓŻNE

TANIE KREDYTY

• do 10 000 zł
bez poręczyciela
• niskie oprocentowanie

Przykładowe raty
10 000 zł - rata 352,12 zł
3000 zł - rata 105,64 zł

Człuchów, ul. Długosza 15
tel. (059) 8342327

OŚWIATA- szkolenia
spawaczy- kursy spawa-
nia podstawowego, elek-
tryczne, gazowe, CO2,
stali nierdzewnych, SEP,
aluminium, PRS w argo-
nie. Kursy pedagogiczne,
palacze kotłowni olejowo-
gazowych, wózki widlo-
we, służb SEP i BHP,
agregaty prądowców,
sprężarki, inne,
341-21-82

OŚWIATA-Lingwista
szkolenia operatorów
ciężkich maszyn
budowlanych i drogowych:
koparki- ładowarki, ko-
parki jednoznaczyniowe,
ładowarki jednoznaczynio-
we, spycharki, walce dro-
gowe, wózki podnośniko-
we i platformowe, beto-
niarki, zagęszczarki i ubi-
jaki wibracyjne, montaży-
sta rusztowań budowl-
nych 058/341-21-82,
0 5 0 4 / 2 5 6 - 0 8 0 ,
0501/251-863

POŻYCZAMY pieniądze
od 10.000 - 150.000 PLN
Forminx Finance Gdańsk
(058)321-72-76

POŻYCZKI od ręki przez
Bank BPH SA Miastko,
(0-59) 857-35-47

ZGUBIONO aparat słucho-
wy. Znalazcę bardzo proszę
o zwrot. Nagroda.Słupsk,
(0-59) 843-91-28 po 18.00

WESELA, poprawiny, impre-
zy okolicznościowe, profe-
sjonalne prowadzenie, opra-
wa muzyczna i oświetlenie-
wa, 0-605-218-778

KOMUNIKATY

RÓŻNE

W dniu 23 lutego 2004r.
zaginał samochód Mitsu-
bishi Pajero. Na osoby,
które pomogą w odnalez-
ieniu - czeka nagroda.
Tel. 0607-246-184

Dziennik Lokalny - kupon
dla osoby fizycznej uprawniającej do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów
pakiet nr 5

PROSZĘ WYPEŁNIĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI

treść: _____

kontakt: _____

Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń

imię i nazwisko _____

adres _____

nr dowodu _____

telefon _____

podpis _____

ZOSTAW KUPON W LOKALNYM BIURZE OGŁOSZEŃ

WRZUĆ KUPON DO NIEBIESKIEJ SKRZYNIKI DB

PRZEŚLIJ KUPON POD ADRESEM

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2
Człuchów, ul. Królewska 13
Lębork, al. Wolności 40
Sławno, plac Wyszyńskiego 1
Słupsk, ul. Filmowa 3E

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2,
Bytów, ul. Wojska Polskiego 47,
Człuchów, ul. Królewska 13
Główny Urząd Gminy,
Lębork, al. Wolności 40,
Miastko, ul. Armii Krajowej 23.

Potegowo Urząd Gminy,
Słupsk, ul. Filmowa 3E,
Słupsk, ul. Brac Gierzyńskich 1,
Słupsk, hipermarket Real.

Dziennik Bałtycki
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11
„GRATKA”

9261B

OKNA PCV TYTANOWE

37% + NIŻSZE CENY DO 30 CZERWCA

PROMOCJA

0 801 608 608

www.ms.pl

SALON FIRMOWY Słupsk ul. Wojska Polskiego 29 tel. 059 8413072

Słupsk ul. Sienkiewicza 5 tel. 059 8420207 • ul. Kilińskiego 50 tel. 059 840 20 04 • Chojnice ul. Strzelecka 9 tel. 052 3951259

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

OKNA PCV TYTANOWE

KUPIĘ

Człuchów. Regaty w YK 0 mistrzostwo Człuchowa

Yacht Klub Człuchów był organizatorem dwudniowych regat o mistrzostwo Człuchowa. Rywalizacji na jez. Rychnowskim patronował burmistrz miasta Zdzisław Piskorski, który na przystań przyjechał razem z gośćmi z Niemiec i Francji.

– Delegacje z zaprzyjaźnionych miast pływały jachtem na naszym jeziorze pod komendą i sterem Marka Ryngwelskiego – opowiada Jerzy Knajdek, komandor Yacht Klubu. – Jak się okazało jedna z Francuzek jest żeglarką i pływa na jachtach pełnomorskich. Była zachwycona naszym jeziorem i organizacją żeglarsstwa w naszym ośrodku.

W regatach o mistrzostwo Człuchowa udział wzięli żeglarze z LKS Charzykowy i gospodarze. Zabrakło reprezentacji człuchowskiego Oświatowo-Sportowego Stowarzyszenia Sportów Wodnych Vi-King. Rywalizację rozegrano w czterech klasach. Na Optymistach najlepiej radzili sobie gospodarze: Mateusz Bodziak, Wojciech Knajdek i Katarzyna Emmerling. W klasie

Finn prym wiódł Łukasz Osowski z LKS Charzykowy przed Grzegorzem Rybką i Maciejem Knajdkiem z Yacht Klubu.

Pierwsze miejsce na Omegach zajęli Radosław Dytrych i Krzysztof Mackiewicz z Yacht Klubu. Drużdy na mecie zameldowały się Grzegorz Rojek i Jarosław Miluszkiewicz. Trzecie miejsce przypadło Bogdanowi Wysockiemu i Lidii Wysockiej. W klasie 420 pierwsze miejsce – na podstawie wyników w Pucku – przyznano osadzie w składzie Marcin Pastusiak i Mateusz Zdanowicz. Ta ekipa w miniony weekend startowała w mistrzostwach Pucka, gdzie na szesnaście osad człuchowianie zajęli 4 miejsce w klasie Open i trzecie miejsce w klasie Junior.

Najbliższe regaty, organizowane przez człuchowski Yacht Klub odbędą się 10 i 11 lipca br. Będą to szóste Ogólnopolskie Regaty Żeglarskie o Zieloną Wstęgę Ekologiczną 2004 jez. Rychnowskiego w klasie OPT UKS.

(KP)

Piłka nożna. Koral Dębica w piątej lidze Awans zasłużony



Koral Dębica następnym sezon rozpocznie już w V lidze.

Fot. Krzysztof Pazdalski

Koral Dębica awansował do V ligi rozgrywek piłki nożnej okręgu ślupskiego. Na ten sukces pracowała cała drużyna, trenerzy i działacze. Teraz przed nimi nie tylko wyżej postawiona poprzeczka w poziomie gry, ale i nowe zadania – także finansowe.

Po pierwsza: kadra

– Mam świadomość, że naszej drużynie po awansie przydałyby się wzmocnienia – mówi trener Korala Zbigniew Cyzman. – Możliwości dokonania transferu są w naszym powiecie bardzo ograniczone. Nie ukrywam, że będzie mi zależało na pozyskaniu młodych graczy.

Więcej optymizmu w tym zadaniu ma wójt Adam Marciniak, prezes Korala.

– W naszym klubie trenuje w tej chwili stu młodych piłkarzy – mówi prezes. – Nawiazaliśmy współpracę ze szkołami i pracującymi tam nauczycielami wychowania fizycznego. Będziemy poszu-

kiwać wśród młodzieży piłkarskich talentów. Ostatnio podczas jednego z turniejów międzyszkolnych zwróciłem uwagę na trzynastoletniego bramkarza, ucznia szkoły w Barkowie. Podobali mi się w grze także trzej zawodnicy z pola. Mam nadzieję, że za jakiś czas – po zdobyciu doświadczenia piłkarskiego i oszlifowaniu – wzmocnią oni Korala. Zainteresowanie piłką nożną w naszej gminie ostatnio bardzo wzrosło. Młodzież chętnie spędza czas na murawach i to cieszy. W Płońcu na przykład, gdzie policja interweniowała nawet dwa razy dziennie – po oddaniu boiska do użytku, liczba tych interwencji gwałtownie zmalała.

Po drugie: baza

Wzmocniona kadra to dopiero początek. Wymogi musi spełniać także boisko i sportowe obiekty.

– Tu czekają nas niewielkie inwestycje – mówi Adam Marciniak. – Musimy wykonać zadania nad ławkami

rezerwowych. Planujemy także zagospodarować puste pomieszczenia w starym przedszkolu na szatnie. Jeśli jednak sport w naszej gminie nadal będzie się tak pięknie rozwijał – w Dębicy zostanie zbudowany stadion z prawdziwego zdarzenia. Już odbyło się spotkanie z mieszkańcami wsi, którzy wyrazili zgodę na sprzedaż mienia wiejskiego (m.in. budynku po byłym przedszkolu) i przekazania pozyskanych funduszy jako wkład własny w pozyskiwaniu środków pomocowych. Mamy także porozumienie z rolnikiem, który zgodził się odsprzedać nam ziemię w pobliżu obecnego boiska na budowę stadionu.

Po trzecie: pieniądze

Z awansem do wyższej ligi wiąże się także dodatkowe koszty utrzymania klubu. Drużynę czekają wyjazdy do dalej położonych miast.

– Myślę, że i z tym sobie poradzimy – mówi prezes. – Myślimy o organizacji imprez, liczymy na sponsorów, a jeśli trzeba to i gmina dołoży. Gdy będą wyniki, to chyba żaden z radnych nie będzie miał nic przeciwko temu.

Krzysztof Pazdalski



Adam Marciniak wręcza puchar Mariuszowi Łangowskiemu.



W ostatnim meczu Koral pokonał Iskrę Dretyn 8:2.



Piłkarze Korala oklaskami podziękowali rywalom i kibicom.



Kapitan Grzegorz Dowkasz odbiera puchar od prezesa OZPN.

Fot. Krzysztof Pazdalski

R E K L A M A

KOSTRZEWA
EKOLOGICZNE KOTŁY GRZEWICZE
i zawsze ciepło

KOTŁY OPALANE

- peletem
- zasyp raz na tydzień
- drewnem
- trocinami
- węglem
- miałem
- żrąbkami

W ofercie kotły:

KOSTRZEWA, BUDERUS, HAJNÓWKA, ATMOS

kompletna kotłownia 6990 zł netto

ŻAGIEL
USŁUGI FINANSOWE

EKODOMAR
Człuchów
ul. Batorego 18
tel. (059) 834 60 58
tel. kom. 602 179 313

R E K L A M A

WALMAR
DRAŻBA

**OPONY
U
TOMKA**

**Największy wybór opon
rolniczych**

GOODYEAR

FULDA

DUNLOP

DEBICA

WALMAR
DRAŻBA

O/Pruszcz Gd., ul. Bat. Chłopskich 16
tel. (058) 682-39-91

**HURTOWNIA
SZNURKA
ROLNICZEGO**